Dwa lata dobrej roboty ZSP ♦ Nowy szyld - „Gastarbeiter" — str. 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
9
LISTOPAD
1967

Wydanie A
Nr 265 (7382)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

# Seria barbarzyńskich nalotów na DRW

**Amerykańscy piraci powietrzni dokonali kolejnej serii barbarzyńskich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Jak informuje hanojski korespondent Agencji AFP, we wtorek w godzinach rannych i popołudniowych przeprowadzono dwa naloty na strefę leżącą między 20 i 30 km na północ i zachód od Hanoi.**

Pierwszy nalot trwał od godz. 8.00 do 8.20 czasu lokalnego, a następny od 15.35 do 16.00. Do akcji przeciwko amerykańskim samolotom wprowadzono rakiety „ziemia — powietrze".

Inne doniesienia agencyjne podają, że 7 bm. amerykańskie samoloty bazujące na lotniskowcach zaatakowały po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia agresywnej wojny przeciwko DRW stocznię remontową w Ninh Ngoai leżącą w odległości 20 km na północny zachód od Hajfongu.

W tym samym dniu przeprowadzono szereg nalotów na mosty oraz linie kolejowe.

**W Wietnamie południowym, jak sygnalizują agencje prasowe, w ostatnich dniach doszło do licznych krwawych walk między siłami patriotycznymi a oddziałami wojsk USA. Podczas 90-minutowego starcia w pobliżu miasta Loc Ninh — 131 km na północ od Sajgonu Amerykanie stracili w zabitych 18 żołnierzy. 20 wojskowych USA odniosło rany. Rzecznik sił zbrojnych USA oznajmił w środę, że w czasie walk, jakie toczyły się w poniedziałek nieopodal granicy kambodżańskiej — 448 km na północny wschód od Sajgonu, dwie kompanie czwartej dywizji piechoty USA zanotowały straty: 10 zabitych i 35 rannych.**

☆

Czteropunktowa deklaracja rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz program polityczny Frontu Wyzwolenia Narodowego, jedynego prawdziwego przedstawiciela ludności południowego Wietnamu, stanowią bazę rozwiązania problemu wietnamskiego — oświadczył we wtorek premier DRW, Pham Van Dong na przyjęciu w ambasadzie radzieckiej w Hanoi wydanym z okazji 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Jeśli Amerykanie pragną rozpoczęcia rozmów — powiedział Pham Van Dong — to powinni bez stawiania warunków zaprzestać bombardowań i wszystkich innych aktów wojennych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

PAP

**Mimo trwających wciąż wzmożonych nalotów amerykańskich na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu nie ustaje praca w fabrykach i instytucjach, toczy się normalne życie. Na zdjęciu: radiostacja w górskiej grocie.**

CAF — Telefoto



# 50-lecie Kraju Rad nadal w centrum zainteresowania

## Polscy przywódcy zwiedzili największą w świecie wieżę telewizyjną

**Prasa francuska zamieszcza na pierwszych stronach gazet obszerną relację z defilady w Moskwie, podobnie jak radio i telewizja. Wiele dzienników zestawia zdjęcia kawalerzystów w mundurach armii Budionnego z fotografiami najnowocześniejszych rakiet międzykontynentalnych.**

Komentatorka dziennika gaullistowskiego „La Nation", Hubert-Rodier, w komentarzu poświęconym 50 rocznicy Października przypomina, że technicy stacji telegraficznej na ostatnim piętrze wieży Eiffla **„nie domyślali się wagi depeszy, jaką odebrali owej nocy 7 listopada 1917 roku".** Komentatorka pisze dalej: **„Daleki głos obwieszczał triumf proletariatu i przejęcie władzy w Petersburgu przez bolszewików. Tych kilka zdań wypowiedzianych przez towarzysza Lenina z radiostacji na krążowniku „Aurora" miało przez ostatnie 50 lat powodować wstrząsy, jakie można porównać z przemianami, które ponad wiek temu wywołała rewolucja francuska".**

„La Nation" kończy swój komentarz.

**„być może Paryż, który przed 50 laty pierwszy odebrał sygnał rewolucji, i tym razem pierwszy wykorzysta okazję, aby umacniać z każdym dniem odprężenie między obiema częściami Europy. Nasz kontynent nie może odnaleźć swych naturalnych i politycznych wymiarów bez pogodzenia się wszystkich Europejczyków, niezależnie od rządów, dla dobra tych wszystkich, którzy na całym świecie dążą do pokoju".**

Cała środowa prasa brytyjska zamieszcza obszerne sprawozdanie z defilady na Placu Czerwonym. W wielu dziennikach pojawiły się zdjęcia żołnierzy radzieckich w historycznych strojach z czasów wojny domowej. Zamieszczono też fotografie sprzętu wojskowego, zwłaszcza rakiet orbitalnych.

Korespondent wielonakładowego dziennika „Daily Mirror" pisze z Moskwy: **„Nigdy nie zapomnę chwili, gdy na ten piękny plac wkroczyło 200 żołnierzy, niosąc dzieci na ramionach. Żołnierze maszerowali, tak jak powinni maszerować żołnierze — poważnie. Dzieci machały rękami. Był to symboliczny sposób pokazania przyszłości tego gigantycznego narodu. W całości przeogromnej defilady był to tylko krótki moment. Mały gest, ale dla mnie była to chwila, w której łzy napłynęły mi do oczu..."**

Korespondent „Sun" pisze: **Na Placu Czerwonym widziałem koniec, a równocześnie początek epoki, kiedy Rosja Radziecka i świat komunistyczny obchodziły pięćdziesiątą rocznicę Rewolucji 1917 roku. Wątpię, bym kiedykolwiek jeszcze zobaczył coś takiego. Była to jedna z tych chwil gdy sprawozdawca prasowy mówi do siebie: „Jesteś świadkiem czegoś, co jest unikalne, świadkiem wielkości, którą opisać może dopiero przyszłość".**

Na żadnej poprzedniej paradzie nie pokazano takiej obfitości i różnorodności sprzętu bojowego, jak na paradzie jubileuszowej — powiedział marszałek Kirił Moskalenko w rozmowie z korespondentem dziennika „Izwiestia". Pokazano — stwierdził marszałek — niemal wszystkie rodzaje i klasy rakiet radzieckich, m. in. rakiety międzykontynentalne. Wszystkie te systemy cechuje duża ruchliwość, niezawodność i dalekonośność. Mogą być one postawione w stan gotowości bojowej w ciągu paru sekund. Zasięg rakiet strategicznych jest nieograniczony. Cechuje je też wielka celność.

Główny marszałek wojsk pancernych Paweł Rotmistrow komentując na prośbę „Izwiestii" parade

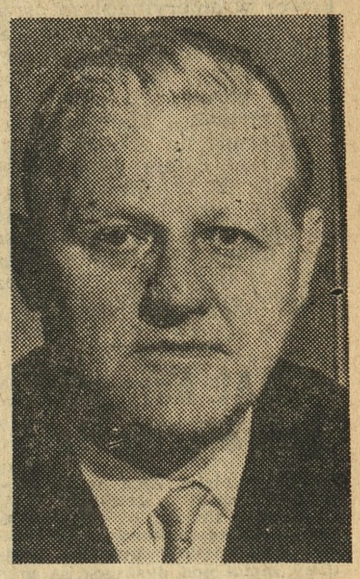
*Dokończenie na str. 2*

# Minister J. O. Lyng przybywa do Polski

Dzisiaj przybywa do Polski z oficjalną wizytą, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych **Adama Rapackiego,** minister spraw zagranicznych Królestwa Norwegii — **John Daniel Lyng.**

Minister John Daniel Lyng urodził się w 1905 roku w Trondheim. Odbył studia prawnicze na uniwersytecie w Oslo oraz w kilku uczelniach zagranicznych, następnie zaś pracował w sądownictwie i adwokaturze w mieście Trondheim.

W roku 1943 przedostał się z okupowanego przez Niemcy hitlerowskie kraju do Szwecji, gdzie podjął działalność w poselstwie norweskim. Ostatni okres wojny spędził w Londynie, pracując w ministerstwie sprawiedliwości norweskiego rządu emigracyjnego.



Po wojnie piastował funkcje wojewody Oslo i Akershus. Rozwinął także żywą działalność w Partii Konserwatywnej, której jest wybitnym działaczem oraz na terenie Stortingu (parlamentu), wchodząc doń po raz pierwszy w 1945 r. Przez wiele lat pełnił kierownicze funkcje w grupie parlamentarnej swej partii. Wielokrotnie wchodził w skład norweskiej delegacji do Rady Nordyckiej.

W okresie sierpnia — września 1963 roku był premierem koalicyjnego rządu partii mieszczańskich. Po wyborach przeprowadzonych w 1965 r. i utworzeniu obecnego gabinetu koalicyjnego objął tekę ministra spraw zagranicznych. (PAP)

## Odczyt lektora KC PZPR

W piątek 10 listopada br. o godz. 14 w sali konferencyjnej KW PZPR w Poznaniu odbędzie się odczyt lektora KC na temat: **Udział Polaków w Rewolucji Październikowej.**

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki PZPR zaprasza aktyw partyjny.

(na)

W ONZ

## Realizacja polskiej inicjatywy

7 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ zatwierdziło jednomyślnie tekst „deklaracji w sprawie zniesienia wszelkich form dyskryminacji kobiet". Uchwalenie tego dokumentu jest realizacją jeszcze jednej inicjatywy polskiej, z którą nasz kraj wystąpił na forum ONZ. (PAP)

## 25 mln ton węgla do Austrii

Austria od lat należy do najpoważniejszych odbiorców naszego węgla kamiennego. W tym miesiącu jego powojenny eksport do tego kraju (zapoczątkowany w 1946 r.) osiągnie 25 mln. ton.

W rozwijaniu tego eksportu duże zasługi ma wzorowo działająca spółka polsko-austriacka „Polcarbon" w Wiedniu.

Z okazji wyeksportowania do Austrii jubileuszowej 25 mln. tony węgla odbędą się w najbliższych dniach w Wiedniu uroczystości z udziałem przedstawicieli Min. Górnictwa i Energetyki, Min. Handlu Zagranicznego, CHZ, „Węglokoks" oraz zjednoczeń i kopalń węgla kamiennego. Gospodarze zaprosili także do Austrii reprezentacyjną orkiestrę górniczą z kop. „Walenty — Wawel". (PAP)

## Krótko

### Jedyny warunek

W Nowym Jorku odbyła się konferencja prasowa króla Jordanii Husajna. Król oświadczył, że istnieje możliwość pokojowego rozwiązania problemów bliskowschodnich, pod warunkiem że Izrael wycofa się z okupowanych terenów i zezwoli uchodźcom palestyńskim na powrót do ich domów.

### Sukces Afryki

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afryki Telli powiedział, że zwycięstwo armii kongijskiej nad białymi najemnikami jest sukcesem wszystkich krajów afrykańskich.

### Wizyta Sato w USA

Do Stanów Zjednoczonych przybędzie premier Japonii Sato. Spotka się on m. in. z Johnsonem i innymi przedstawicielami rządu amerykańskiego.

### Manifestacja studentów

Przed siedzibą pełniącego obowiązki prezydenta Indonezji, gen. Suharto odbyła się wielka manifestacja studentów protestujących przeciwko gwałtownemu wzrostowi cen ryżu i innych podstawowych artykułów.

## POGODA

Jak podaje PIHM — 9 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozpogodzeniami. Temperatura maksymalna od 6 st. do ok. 12 st. Wiatry słabe.

Trwają uroczystości jubileuszu ZSRR

# Centralna akademia działaczy spółdzielczości mieszkaniowej

**Trwające od kilku dni uroczystości 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obejmują swym zasięgiem wszystkie środowiska.**

Wczoraj w Państwowej Operze im. St. Moniuszki w Poznaniu odbyła się uroczysta akademia poświęcona tej wielkiej rocznicy — zorganizowana przez Radę i Zarząd Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Akademia zgromadziła działaczy spółdzielczości mieszkaniowej z całej Polski.

Uczestniczyli w niej również przedstawiciele centralnych władz spółdzielczych, partii, m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Czesław Kończal, oraz rad narodowych miasta i województwa.

Referat okolicznościowy wygłosił prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych" w Poznaniu Zdzisław Błażejewski. Na akademii wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Łangowski odczytał uchwałę o nadaniu nazw zespołom mieszkaniowym Osiedla „Winogrady" Dla uczczenia półwiecza ZSRR oraz tradycji zwycięskich walk Armii Radzieckiej w Poznaniu nadano przyszłym osiedlom następujące nazwy: Osiedle Wielkiego Października, Osiedle Przyjaźni, Osiedle Kosmonauty, Osiedle Kraju Rad. Osiedle Zwycięstwa. W części artystycznej akademii jej uczestnicy obejrzeli operę Szostakowicza „Katarzyna Izmaiłowa".

Z okazji pobytu w Poznaniu delegatów rad oddziałowych spółdzielni mieszkaniowych z całego kraju, zwiedzili oni poligon i budujące się osiedle mieszkaniowe na Ratajach. (az)

*

Uroczysta akademia z okazji półwiecza ZSRR odbyła się także dla uczniów Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla pracujących przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych. W czasie akademii wręczono legitymacje ZMS 170 uczniom obu szkół. (na)

## Święto narodowe Kambodży

Z okazji święta narodowego Kambodży, przypadającego w dniu 9 bm., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do szefa państwa Norodoma Sihanouka. (PAP)

# W stanie Nowy Jork rozdział kościoła od państwa

7 bm. w stanie Nowy Jork odbyło się głosowanie nad projektem nowej konstytucji. Najbardziej kontrowersyjną sprawą w tym projekcie była przewidziana w nim zasada przydzielania szkołom parafialnym lub prowadzonym przez organizacje religijne dotacji z funduszów stanowych. Zasada taka naruszyłaby istniejące w stanie Nowy Jork od 73 lat prawo, stwierdzające rozdział kościoła i wszelkich organizacji religijnych od instytucji stanowych.

Wyborcy stanu Nowy Jork wypowiedzieli się 7 bm. przeciwko nowej konstytucji, potwierdzając tym samym zasadę rozdziału. Za zmianą konstytucji głosowało 761 tys. osób, przeciwko zmianie — 1.682 tysiące. Wynik taki stanowi poważną porażkę partii demokratycznej i lokalnych działaczy katolickich.

Warto dodać, że w kampanii propagandowej na rzecz obalonego projektu konstytucji zaangażowały się takie autorytety jak kardynał Spellman, czy Robert Kennedy, który wygłosił na ten temat szereg przemówień telewizyjnych. (PAP)

Konkurs im. H. Wieniawskiego

1967

# Zakończenie I etapu

**Wczoraj zakończył się I etap V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego. Oficjalne jego wyniki zakomunikowane zostaną kandydatom na specjalnym posiedzeniu jury, które odbędzie się dzisiaj w Sali Lubrańskiego. Zgodnie z regulaminem kandydaci obowiązani są uzyskać co najmniej 17 punktów, co stanowi minimum kwalifikujące do II etapu.**

Podobnie jak w poprzednich przesłuchaniach, wczorajsze audycje odbywały się przy kompletach publiczności. Popisy młodych wirtuozów wielokrotnie rzęsiście oklaskiwano. Tegoroczny konkurs, podobnie zresztą jak imprezy w latach ubiegłych, spotyka się z dużym zainteresowaniem młodzieży, która zapełnia zwłaszcza na przedpołudniowych przesłuchaniach aulę uniwersytecką.

Szósta audycje konkursową rozpoczął wczoraj Michał Grabarczyk z Polski. Przebywa on obecnie na studiach w ZSRR jako stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki. Jako drugi zaprezentował się poznańskiej

*Dokończenie na str. 2*



**Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy jest okazją do zdobycia cennych autografów. Na zdjęciu: stypendystka PTM im. H. Wieniawskiego — Kaja Danczowska rozdaje autografy po występie. Migawki z Konkursu zamieszczamy na stronie 3.**

Fot. — K. Przychodzki

## W SDP — spotkanie z Prokuratorem Generalnym PRL

8 bm. w Klubie Publicystyki Prawnej SDP odbyło się spotkanie z prokuratorem generalnym PRL — **Kazimierzem Kosztirką.** Tematem spotkania była praktyka prokuratury w zakresie indywidualizacji przestępstw i ich sprawców. (PAP)

## Lot nowej sondy księżycowej USA

Amerykańska sonda księżycowa „Surveyor-6" mknie w kierunku Srebrnego Globu zgodnie z ustalonym programem. Jak komunikują naukowcy w amerykańskim ośrodku lotów kosmicznych w Pasadenie manewr korygujący lot wykonany zostanie o kilka godzin później niż pierwotnie przewidywano. Aparatura zainstalowana na pojeździe kosmicznym działa normalnie. Zgodnie z programem „Surveyor-6" powinien wylądować łagodnie na powierzchni Srebrnego Globu w strefie Sinus Medii w czwartek wkrótce po północy czasu GMT.

PAP

## „Al Ahram" o projekcie USA

**Przedstawiciel ZRA w ONZ — pisze kairski dziennik „Al Ahram" — zażąda, by projekt rezolucji przedstawiony przez kraje afro-azjatyckie pierwszy poddany został pod dyskusję na przyszłym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.**

**Zdaniem nowojorskiego korespondenta „Al Ahram", projekt rezolucji przedstawiony przez USA ma na celu przeciwstawić się wysiłkom Indii i innych krajów, zmierzających do uchwalenia rezolucji, która jasno i konkretnie zażądałaby wycofania sił izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. (PAP)**

# Włochy „lotniskowcem" amerykańskiego frontu w Wietnamie

### Gdzie jest „ojczyzna" żołnierzy USA?

**Korespondent „Unity", de Simone, zebrał informacje z których wynika, że w Aviano pod Udine przy granicy z Austrią, istnieje baza amerykańska, z której wysyła się na front wietnamski ludzi, bombowce, ścigacze, samoloty z zaopatrzeniem, broń i amunicję, a z powrotem przewozi rannych żołnierzy na wypoczynek i sprzęt wojskowy do remontu.**

Do akcji podjętej przez „Unite" przyłączyły się inne organy prasowe, a wśród nich bynajmniej nie lewicowy tygodnik „ABC", który pisze:

**„również Republika Włoska znajduje się w stanie wojny z Ho Chi-Minhem; również my walczymy z partyzantami FWN, współdziałamy przy bombardowaniu Hanoi, pomagamy w paleniu żywcem napalmem kobiet wietnamskich i dzieci. Bomby zrzucają wprawdzie Amerykanie, lecz jak je zrzucać, uczą się oni na naszej ziemi. W bazie lotniczej w Aviano szkolą się eskadry lotnicze, które później wysyłane są na pola walki w Wietnamie".**

**„Czuwaniem nad ludnością miasteczka Aviano zajmuje się CIA (Amerykańska Agencja Wywiadowcza). Amerykanie traktują ludność Aviano jak „tubylców".**

**Tygodnik „ABC" zapytuje prezydenta i rząd kto jest odpowiedzialny „za przekształcenie Włoch w lotniskowiec, będący na usługach Amerykanów", skoro „rząd nie zobowiązał się udzielać USA baz lotniczych dla szkolenia pilotów dla wojny w Wietnamie".**

„Unita" publikuje trzeci artykuł de Simone pt: „Składy głowic nuklearnych i rakiet atomowych w okręgu weneckim". Autor stwierdza, że na przedmieściu Vicenzy — przy szosie wiodącej do Padwy, znajduje się kwatera SETAF (sił taktycznych południowoeuropejskich), jednostki amerykańskiej wyposażonej w artylerię atomowo-rakietową, która formalnie zależna od NATO, w istocie podporządkowana jest wyłącznie naczelnemu dowództwu wojsk USA w Europie z siedzibą w Wiesbadenie. Stanowi ona jednostkę szybkiej interwencji, pozostającą pod rozkazami Pentagonu, poza NATO. Do SETAF dołączono stacjonującą w Vicenzy włoską trzecią brygadę rakietową.

**Dziennik podaje jakie typy rakiet posiada SETAF, zaznaczając, że ma on m. in. oddział „artylerii specjalnej" zaopatrzony w najbardziej okrutne typy broni; „eksperymentowane" na Wietnamczykach.**

**W koszarach, pod portretem Johnsona wisi napis, będący hasłem jednego z jego przemówień: „Nie wszyscy żołnierze amerykańscy mogą walczyć w Wietnamie. Niech każdy przygotowuje się w ojczyźnie". Okazuje się, że to koszary Ederle (gdzie kwateruje SETAF) — pisze Simone — są ojczyzną amerykańskich żołnierzy, którzy przygotowują się do tego, by stać się „godnymi wysłania do Wietnamu".**

Poza koszarami i dzielnicami mieszkalnymi w Vicenzy i poza koszarami w Weronie, SETAF dysponuje bazami rakietowymi ze składami głowic atomowych w Longare, na górze Tormeno, na wzgórzach Lonigo, w Pianezza (gdzie zbudowano wielkie magazyny podziemne), w Malga Zonta, we Florentini, Galzignano, na górze Calvarina, w San Gottardo, w Liworno. Około 80 proc. żołnierzy amerykańskich szkolonych w okręgu weneckim — stwierdza de Simone — wysyła się następnie do jednostek walczących w Wietnamie. Z baz amerykańskich w Europie dezerteruje około tysiąca żołnierzy miesięcznie. (PAP)

## Murzyn - burmistrzem

W mieście Gary w stanie Indiana odbyły się wybory nowego burmistrza. Został nim 31-letni Murzyn Hatcher. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w historii amerykańskiej.



Na zdjęciu: nowowybrany burmistrz miasta Gary.
CAF — Telefoto

## Z Bliskiego Wschodu

# Wznowienie wojny domowej w Adenie

## Represje wobec arabskiego ruchu oporu

**Do Kairu udał się z powrotem, po zakończeniu 10-dniowej wizyty w Algierii, kierownik Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Szukeiri. Odbył on tam m. in. rozmowy z prezydentem Bumedienem.**

Według informacji AFP, koła algierskie stoją na stanowisku, że ostatni przewrót w Jemenie nie wpłynie na stosunki między Algierią a tym krajem. Koła te uważają, że niepotrzebne jest uznanie nowego rządu jemeńskiego, ponieważ nie zmienił się ustrój w Jemenie.

**Rozmowy prowadzone w Kairze między dwiema południowo-arabskimi organizacjami — NFW i Flosy — zostały zawieszone w momencie, kiedy miały się już zakończyć. Powodem tego było wznowienie wojny domowej w Adenie. Według dziennika egipskiego „Al-Ahram", przedstawiciele obu tych organizacji odroczyli zamierzoną publikację wspólnego komunikatu.**

**Przewodniczący Komitetu Politycznego Narodowego Frontu Wyzwolenia, Dhalie oświadczył w środę na konferencji prasowej w Szejch Osman, że rząd brytyjski powinien uznać NFW jako jedyne go reprezentanta narodu Arabii Południowej, zanim jeszcze rozpoczną się rozmowy w sprawie przekazania władzy. Do pertraktacji takich będzie można przystąpić niezwłocznie po deklaracji rządu brytyjskiego. Gdyby jednak W. Brytania — podkreślił Dhalie — opuściła terytorium Arabii Południowej rezygnując z negocjacji z NFW, utrudniłoby to jej przyszłe stosunki z Arabią Południową.**

**Ogłoszony w środę przez NFW komunikat zaznacza, że organizacja ta ma w swych rękach pełną kontrolę nad całym terytorium okupowanego Adenu.**

*

Z Tel-Awiwu za pośrednictwem AFP nadchodzą doniesienia o wzmożeniu akcji represyjnej wobec arabskiego ruchu oporu. Prokuraturze jerozolimskiej powierzono ostatnio rozpatrzenie sprawy 32 Arabów jordańskich, oskarżonych o udział w jednym z zamachów przeciwko okupantowi. Wkrótce ma się rozpocząć ich proces.

We wtorek w rejonie Hebronu zginęło 7 Arabów w starciu z wojskami okupacyjnymi. Starcie nastąpiło po wyśledzeniu kryjówki, w której grupa uczestników ruchu oporu przechowywała zapasy żywności. W Tel-Awiwie podkreśla się, że korzystali oni z poparcia okolicznych chłopów.

PAP

## 50-lecie Kraju Rad budzi nadal zainteresowanie

*Dokończenie ze str. 1*

na Placu Czerwonym stwierdził, że ciężar gatunkowy kadr inżynieryjno-technicznych w Armii Radzieckiej zwiększył się 3-krotnie w porównaniu z rokiem 1945. Obecnie co czwarty oficer radziecki ma wyższe wykształcenie wojskowe lub specjalistyczne.

W środę rano członkowie przebywającej w Moskwie delegacji partyjno - rządowej: **Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Edward Gierek** i **Edmund Pszczółkowski** oraz przewodniczący delegacji polskich związkowców — przewodniczący CRZZ **Ignacy Loga-Sowiński** zwiedzili nową moskiewską wieżę telewizyjną, która rozpoczęła pracę w dniach obchodów jubileuszu 50-lecia Kraju Rad.

Naszą delegację, która była pierwszą oficjalną delegacją w tym ośrodku telewizyjnym, powitała grupa pracowników obsługujących wieżę telewizyjną.

Pracownicy obsługujący wieżę podejmowali swych gości lampką wina w nowo uruchomionej restauracji „Siódme niebo" — najwyżej położonej restauracji na świecie.

**Jak wiadomo, wieża telewizyjna w moskiewskiej dzielnicy Ostankino należy do najwyższych budowli świata i ma rekordową wysokość 533 metry. Do wysokości 385 m zbudowana jest z żelazobetonu, a pozostała część stalowa utrzymuje anteny służące do nadawania 5 programów telewizyjnych i kilku radiowych na falach ultrakrótkich. Całość konstrukcji waży około 55.000 ton.**

*

Z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej ambasador radziecki w Paryżu, Walerian Zorin, wydał wielkie przyjęcie w ambasadzie radzieckiej. Uczestniczyli w nim premier Francji, Pompidou, minister spraw zagranicznych Couve de Murville i szereg osobistości świata paryskiego, wśród których znajdowali się b. premierzy Francji Pierre Mendes-France i Pierre Pflimlin, przewodniczący Rady Konstytucyjnej — Gaston Palewski, laureat nagrody Nobla — prof. Kastler i inni.

W Kairze na przyjęciu wydanym przez ambasadę radziecką obecni byli prezydent Naser, wiceprezydenci ZRA, członkowie rządu, dowódca naczelny i szef sztabu egipskich sił zbrojnych i inne czołowe osobistości ZRA. W sumie około 2 tys.

W Bagdadzie prezydent państwa Abdel Rahman Arif i premier gen. Tahir Jahia, uczestniczyli w wielkim przyjęciu wydanym przez ambasadora ZSRR w Iraku.

W przyjęciu wydanym przez ambasadora ZSRR w Damaszku udział wzięli prezydent i zarazem sekretarz generalny partii BAAS, Nureddin Atasi, członkowie obydwu kierownictw, tzn. Międzyarabskiego i Regionalnego partii BAAS, jak również ministrowie i czołowe osobistości Syrii. (PAP)

## Konkurs im. H. Wieniawskiego

*Dokończenie ze str. 1*

publiczności Andrzej Grabiec. Ten utalentowany skrzypek jest zaledwie studentem I roku PWSM w Katowicach. Po nim usłyszeliśmy w auli uniwersyteckiej Quido Hölblinga z CSRS, który zagrał na skrzypcach skonstruowanych w bieżącym roku przez jednego z laureatów V Konkursu Lutniczego — Tibora Gasparka.

Ostatnimi wreszcie uczestnikami przesłuchań I etapu byli: Piotr Janowski, Małgorzata Kalanka i Jovan Kolundzija z Jugosławii. Pierwszy z wirtuozów jest obecnie wielką nadzieją polskiej wiolinistyki. Mimo bardzo młodego wieku (16 lat) znany jest już na wielu estradach w kraju.

Jak już informowaliśmy, wraz z konkursem odbywa się wiele imprez towarzyszących. Niezapomnianych wrażeń dostarczył w poniedziałkowy wieczór koncert Chóru Chłopięcego pod dyrekcją J. Kurczewskiego a także wtorkowy koncert Estrady Kameralnej. Wielu melomanów zgromadził także wczorajszy występ w Pałacu Działyńskich Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Roberta Satanowskiego. Wydarzeniem artystycznym niewątpliwie dużej rangi będzie dzisiejszy koncert z okazji 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Przypominamy, iż wystąpi w nim jako solista znakomity skrzypek polskiego pochodzenia Henryk Szeryng. Początek koncertu o godz. 19.30. (jw)

## Autor „Greka Zorby" w szpitalu

Znany polityk i kompozytor grecki Mikis Theodorakis, b. deputowany do parlamentu z ramienia partii EDA, który skomponował m. in. muzykę do filmu „Grek Zorba", przewieziony został do szpitala — oświadczył w środę rzecznik rządu greckiego. Władze greckie odmówiły określenia charakteru choroby Theodorakisa.

Theodorakis aresztowany został 2 sierpnia br. w Atenach pod zarzutem „spisku" przeciwko greckiej juncie wojskowej i stanąć ma przed trybunałem wojskowym w połowie bm. (PAP)

W NATO

## Za rozszerzeniem stosunków ze Wschodem

Podczas wtorkowego posiedzenia Rady NATO w Brukseli amerykański podsekretarz stanu, Rostow podkreślał konieczność rozszerzenia stosunków politycznych krajów NATO z socjalistycznymi krajami Europy wschodniej. Według kół poinformowanych, osiągnięto „znaczną zbieżność poglądów" w tej sprawie. Sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio, ma opracować projekt sprawozdania w tej kwestii i przedstawić go na następnym posiedzeniu tzw. „Grupy Harmela" w dniach 22—23 bm.

Wspomniane koła informują też, że delegacja francuska nie zgłosiła zastrzeżeń. (PAP)

## Zachodnioniemiecki statek atomowy

Od dwóch lat w stoczni kilońskiej budowany jest pierwszy zachodnioniemiecki statek handlowy o napędzie atomowym „Otto Hahn". W środę dokonano pierwszej próby uruchomienia reaktora atomowego tego statku, który ma osiągnąć szybkość podróżną 16 węzłów. „Otto Hahn" odbędzie pierwsze próby na morzu na początku przyszłego roku. (PAP)

## Amerykańska próba nuklearna

W środę na poligonie doświadczalnym w Nevadzie Amerykanie przeprowadzili podziemną próbę nuklearną, podczas której eksplodowano ładunek o sile wybuchu niższej niż siła wybuchu 20 tys. ton trotylu. Komunikat Amerykańskiej Komisji Energii Atomowej podaje, że była to 26 próba nuklearna przeprowadzona w roku bieżącym. Dwa eksperymenty związane były z pokojowym wykorzystywaniem energii atomowej — zaznacza komunikat. (PAP)

## Polska modernizuje zagraniczne cukrownie

Polskie ekipy montażowe pracujące w 5 cukrowniach Czechosłowacji nadesłały do Centrali Handlu Zagranicznego „Cekop" meldunek o zakończeniu instalacji 6 aparatów dyfuzyjnych. Produkowane przez nasz przemysł aparaty do dyfuzji ciągłej stanowią podstawowe wyposażenie każdej cukrowni buraczanej. Pracując systemem ciągłym, zmniejszają do minimum straty cukru otrzymywanego — w czasie procesu technologicznego — z soku buraczanego.

Poza CSRS, dostarczamy obecnie urządzenia do cukrowni modernizowanych w Związku Radzieckim i NRD, na Węgrzech, Kubie i Cejlonie. „Cekop" eksportuje dokumentację techniczną, urządzenia i aparaturę, zapewnia nadzór nad montażem, a w razie potrzeby wysyła ekipy polskich specjalistów. Głównymi producentami zasadniczej aparatury cukrowniczej są Zakłady Urządzeń Przemysłowych „Nysa" i Zakłady Mechaniczne w Świdnicy. O uznaniu, jakim cieszą się polskie metody unowocześniania cukrowni, świadczy wzrastająca z roku na rok wartość wyeksportowanych urządzeń. W tym roku osiągnie ok. 36 mln zł dew., podczas gdy w ubiegłym tylko 14,5 mln zł dew. (PAP)

## Polska we mgle

W wielu rejonach kraju wystąpiła w środę rano gęsta mgła. W Poznańskiem — na szczęście — tylko gdzieniegdzie wystąpiły poważniejsze zakłócenia w komunikacji. Natomiast na wybrzeżu koszalińskim widoczność ograniczona była do kilkunastu metrów. Pojazdy poruszały się w zwolnionym tempie. Najbardziej gęsta mgła utrzymywała się w pasie nadmorskim.

Gęsta mgła panowała także na Pomorzu. W niektórych rejonach województwa widoczność nie przekraczała 20 m. Autobusy PKS jeździły z szybkością ok. 35 km/godz.

Tumany mgły utrudniały komunikację również w woj. zielonogórskim. Samochody jeździły w dzień przy zapalonych światłach. Autobusy PKS wracały do baz z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem.

Gęsta mgła, która wystąpiła w środę w woj. szczecińskim, sparaliżowała żeglugę w portach Szczecin i Świnoujście. Widoczność była minimalna, statki poruszały się na torze wodnym ze Świnoujścia do Szczecina z zachowaniem największych ostrożności. W Szczecinie samochody i tramwaje jeszcze w godzinach przedpołudniowych jeździły z zapalonymi światłami. W południe mgła opadła. (PAP)

Sport i turystyka

**POLSKA — NRD 1:3**

W ostatnim meczu finałowym na mistrzostwach Europy w siatkówce mężczyzn reprezentacja Polski przegrała z NRD 1:3.

**PORAŻKA MŁODYCH PIŁKARZY W HOLANDII**

Rozegrane w środę w Eindhoven międzypaństwowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Polski i Holandii zakończyło się zwycięstwem Holendrów 3:2

Doświadczenia handlu zagranicznego

## Zasada „pierz i wdziewaj" coraz powszechniejsza w świecie

**Do kraju powróciły ekipy handlowców Centrali Handlu Zagranicznego „Cetebe", które w Belgradzie, Kopenhadze i Mediolanie brały udział w międzynarodowych targach tekstylnych.**

— Były to targi ściśle branżowe — poinformował Zygmunt Starzeński, dyr. nacz. „Cetebe" przedstawiciela PAP — a więc umożliwiające dokonanie porównań i orientację w światowych nowościach tekstylnych. Uczestniczymy ostatnio we wszystkich tego rodzaju imprezach międzynarodowych — z wyjątkiem targów „Interstoff" we Frankfurcie nad Menem, gdzie ciągle jeszcze spotykamy się z dyskryminacją ze strony zachodnioniemieckich sfer przemysłowych.

Zarówno w Kopenhadze, jak i Belgradzie czy Mediolanie stwierdziliśmy poważne zainteresowanie naszymi tkaninami lnianymi, wełnianymi i jedwabnymi. Nawiązaliśmy szereg nowych kontaktów handlowych i uzyskaliśmy zamówienia wartości ponad 6 mln zł dew. Dalsze zapytania jeszcze napływają, należy więc sądzić, że i one przyniosą w rezultacie konkretne zamówienia.

Stwierdziliśmy jednak, że niektóre nasze wyroby tekstylne nie odpowiadają jeszcze aktualnym wymogom światowym, szczególnie w zakresie wykończenia i stosowania różnych mieszanek włókna naturalnego z włóknem sztucznym i syntetycznym. Wynikają z tego dla naszego przemysłu wnioski oznaczające potrzebę opanowywania nowych technologii i apretur. Chodzi zwłaszcza o apretury brudoodporne, niemnące, przyspieszające pranie i schnięcie wyrobów. W wielu krajach panuje już bowiem zasada „wash and wear" (pierz i wdziewaj). (PAP)

## Rośnie eksport rzemieślniczy

Eksport wyrobów rzemieślniczych i prywatnego przemysłu, który w ub. roku przyniósł nienotowane dotychczas wpływy w wysokości ponad 29 mln zł dew., rozwija się nadal pomyślnie.

Posiadany portfel zamówień pozwala przewidywać, że wartość sprzedanych za granicę wyrobów drobnej wytwórczości nieuspołecznionej osiągnie w tym roku kwotę ok. 46 mln zł dew. W stosunku do zeszłego roku będzie to stanowić wzrost o blisko 60 proc.

Poprawia się jakość wyrobów, co pozwala na uzyskiwanie wyższych cen a więc zwiększa opłacalność tego eksportu. W bież. roku wzrosły zwłaszcza dostawy: wyrobów metalowych, elektrotechnicznych, chemicznych i kosmetyków, artykułów kaletniczo - skórzanych, włókienniczych, drzewnych i wyrobów artystycznych.

Wyroby rzemiosła znane są na kilkudziesięciu rynkach zagranicznych. Wśród krajów socjalistycznych najważniejszym ich odbiorcą jest: Związek Radziecki, następnie CSRS, NRD, Węgry, Bułgaria a wśród państw kapitalistycznych — NRF, Anglia i USA. (PAP)

## Delegacja ZLP na uroczystości 80-lecia urodzin A. Zweiga

Do NRD, na jubileusz 80-lecia urodzin wybitnego pisarza niemieckiego **Arnolda Zweiga,** wyjechała delegacja Związku Literatów Polskich: **Wilhelm Szewczyk i Eugeniusz Paukszta.**

Uroczystości rozpoczną się 9 bm.

*

W Polsce Ludowej Arnold Zweig znany jest z 6-tomowego cyklu powieściowego „Wielka wojna białych ludzi" w skład którego wchodzi słynny „Spór o sierżanta Grischę", jak również z powieści „Topór z Wandsbek" oraz nowel i opowiadań. Ostatnio w czytelnikowskiej serii „Nike" wyszły „Marzenia są drogie". Ogółem po wojnie ukazało się u nas 11 tytułów dzieł A. Zweiga w blisko 200-tysięcznym nakładzie. (PAP)

## Telefony donoszą

● W wyniku „sprzeczki" koleżeńskiej został pokłuty nożem na ul. Ostrowskiej 15-letni A. G.

● Ze złamaną nogą przewieziono do szpitala 66 letnią W. B. którą na ul. Rogackiej potrącił samochód.

● Na ul. Głogowskiej (przystanek k. Dworca Zachodniego) do ruszającego tramwaju linii „4" usiłował wskoczyć 73-letni D. S. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

# Dwa lata dobrej roboty ZSP

## Rozmowa ze Zbigniewem Jaśkiewiczem przewodniczącym Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu

**— Dwa lata temu wybrano władze środowiskowe organizacji Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu. Dzisiaj społeczność akademicka zadecyduje przez swych 290 przedstawicieli, kto do jesieni 1969 roku, bronić będzie jej statutowych interesów. Interesuje nas porównanie stanu obecnego z tym, co zastano w listopadzie 1965 r.?**

— Dzisiaj członkami Zrzeszenia jest blisko 14 500 poznańskich studentów tj. 92 procent, (przy końcu ubiegłej kadencji legitymacje ZSP posiadało niespełna 85 proc. młodzieży akademickiej). Nigdy nie notowaliśmy tak wysokiego procentu zorganizowania. Istotnym problemem było przekształcenie biernych w większości członków w aktywnych i świadomych reprezentantów Zrzeszenia. Dwa lata temu połowa z obecnie działających w ZSP osób nie miała pojęcia o pracy społecznej. Przybywa ich co roku i dzisiaj blisko dziesiąta część członków ZSP to działacze funkcyjni.

**— Ostatnio notujemy wiele publicznych wypowiedzi, na temat środowiska studenckiego. Jaka jest rola studentów w naszym społeczeństwie?**

— Studenci są częścią społeczeństwa, a nie odrębną całością. Zrzeszenie kształtuje postawy młodzieży akademickiej. Stąd zainteresowanie sprawami nauki, kontakty z zakładami pracy, organizacja obozów naukowych i społecznych. Także udział środowiska studenckiego w najżywotniejszych wydarzeniach o charakterze politycznym, takich jak np. Tysiąclecie Państwa Polskiego czy 50 rocznica Rewolucji Październikowej, protestach przeciwko wojnie w Wietnamie, czy agresji Izraela i dla wieniu swobód demokratycznych w Grecji. Uważamy, że młodzież akademicka ogólnie biorąc jest dojrzała w swojej ideowości i posiada właściwe poczucie społecznej odpowiedzialności.

**— Jakie osiągnięcia Zrzeszenia w minionej kadencji można uważać za najcenniejsze i dlaczego?**

— Wartością najtrwalszą jest to, co wypływa z przekonania środowiska i jest przez nie akceptowane. Trudno dokonać właściwą gradację osiągnięć. Znacznie ożywił się ruch artystyczny. Doczekaliśmy się dwóch dobrych teatrów studenckich: „Ósmego Dnia" i STP „Nurt". Juwenalia — to nie tylko okazja do wyżycia się. Przy ich organizacji wyzwolono olbrzymie siły społecznej aktywności.

Coraz bardziej samodzielne stają się rady wydziałowe. Wiele z nich jak np. rady na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi czy Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UAM oraz RW na Wydziale Leśnym WSR prowadzą dialog z uczelnią na temat warunków nauczania i organizacji studiów.

Zrobiliśmy też dalszy krok naprzód w obronie interesów młodzieży akademickiej mieszkającej w domach studenckich i w kwaterach prywatnych. Udzieliliśmy koniecznej pomocy studentom pracującym. Posiadamy jedną z najlepszych w kraju Studencką Spółdzielnię Pracy „Akademik".

Wydaje się nam przy tym, że zyskaliśmy wielu przyjaciół, którzy mają pełne zrozumienie dla wartości naszego działania i bardzo nam pomogli. Wymienię przykładowo: władze uczelni i ich pracowników naukowych, WKZZ, wojsko, Milicję Obywatelską niektóre zakłady pracy, a w szczególności wojewódzką instancję partyjną i Prezydium RN Poznania. Nareszcie konkretny kształt przybrała współpraca ZSP z bratnimi organizacjami młodzieżowymi: ZMS, ZMW i ZHP. Przyczyniło się to niewątpliwie do znacznego wzmocnienia ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce.

**— Bogaty dorobek doświadczeń daje podstawę do przedłożenia na przyszłość pewnych propozycji działania. Jakie nowe propozycje przedkłada Pan swym następcom?**

— Warto przedkładać tylko takie propozycje, które są istotnie ważne i mają rację bytu w środowisku studenckim. Społeczeństwo łoży na nasze wykształcenie. Musimy więc udowodnić, że jesteśmy potrzebni i pożyteczni. Myślę tu głównie o budowie nowego Ogrodu Zoologicznego, której patronuje ZSP, dalej o czynnym uczestnictwie w realizacji inwestycji szkół wyższych, a więc o towarzyszeniu przy projektowaniu, przy opracowywaniu dokumentacji, udziale w brygadach budowlanych.

Druga propozycja dotyczy konieczności właściwego wykorzystania i szybkiej asymilacji w miejscu pracy absolwentów szkół wyższych. Oni powinni być w przyszłości zaczynem, który zmienia. Muszą się tego nauczyć podczas studiów. Powinni poznać dokładnie swe stanowisko pracy i problematykę stażów pracy. Istotna sprawa to mieszkanie. Stąd postulat — każdy student posiadaczem książeczki mieszkaniowej PKO.

W takim wszechstronnym przygotowaniu studenta do wypełniania przyszłych obowiązków rzetelnie i sumiennie, przy jednoczesnym widzeniu wszelkich innych spraw ważnych, kryje się sens działalności naszej organizacji. Wystawianie dyplomu potwierdzającego umiejętność społecznego działania w każdej sytuacji jest ambicją Zrzeszenia Studentów Polskich.

**Rozmawiał:**
**ANDRZEJ KUCZYŃSKI**

**Paragraf i życie**

# Zwykłe potrzeby rodziny

Zaliczka była niewielka, kredyt ORS prawie 5 tys. zł. Marian W. podpisał bez wahania, podpisali też życzanci. W ten właśnie sposób Marian W., został właścicielem 3 nowych garniturów i maszyny do szycia. Ale płacenie rat wkrótce mu się znudziło. A kiedy zawiodły próby wyegzekwowania należności zarówno od dłużnika jak i od żyrantów, ORS przypomniał sobie, że Marian M. ma żonę. A żona, Danuta W., pracuje na stałej posadzie i jest człowiekiem w pełni odpowiedzialnym materialnie.

Pozew o przeszło 3000 zł został więc skierowany przeciwko Danucie W., jako że zobowiązanie męża zostało zaciągnięte w „zwykłych sprawach rodziny", a między małżonkami nie została zniesiona wspólność majątkowa.

Wychodząc z tych właśnie założeń sąd powiatowy żądaną kwotę od Danuty W. zasądził. A kiedy do sądu wojewódzkiego wpłynęła skarga rewizyjna pozwanej, skierowano do Sądu Najwyższego zapytanie, czy w wypadku tzw. separacji faktycznej (bo Danuta W. nie widziała swego męża od ponad dwu lat i w ogóle się z nim nie kontaktowała) przy nie zniesionej wspólności majątkowej, małżonek ponosi odpowiedzialność solidarną za zobowiązania drugiego małżonka w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny.

Przejmując sprawę do rozpoznania Sąd Najwyższy stwierdził, że powtórzone tu pytanie jest w gruncie rzeczy niewłaściwie sformułowane. Rzecz bowiem w tym, czy zakupy dokonane przez Mariana W. były dokonane dla zaspokojenia „zwykłych potrzeb rodziny". Rozważając tę kwestię Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że „zwykłe" potrzeby mają charakter stosunkowo wąski. Solidarna odpowiedzialność małżonków w tym zakresie opiera się na założeniu, że są to potrzeby niezbędne, w pewnym sensie oczywiste. Należą tu wydatki bieżące na mieszkanie, żywność w ilościach i rodzajach w danej rodzinie przyjętych za normalne, drobne zakupy odzieży i koszty jej naprawy.

Natomiast większe zakupy odzieży nie są zaspokojeniem „zwykłych" potrzeb, ponieważ ustalenie kolejności i rozmiaru potrzeb w tym zakresie wymaga współdziałania obojga małżonków. Tym bardziej nie mogą być uważane za „zwykłe" sprawy rodziny wydatki o charakterze trwałym, jak zakup mebli, telewizora, lodówki, maszyny do szycia.

W konsekwencji Sąd Najwyższy ustalił, że zobowiązania dotyczące większych zakupów ratalnych, nie wchodzące w zakres „zwykłych" potrzeb rodziny, a zaciągnięte przez jednego małżonka — nie rodzą solidarnej odpowiedzialności drugiego małżonka. Pozew ORS przeciwko Danucie W. został więc ostatecznie przez Sąd Najwyższy oddalony.

(I CR 554/66
z 22. 9. 66
OSPiKA 9/66)

**JAN WOLSKI**

**PAMIĘTAMY: „Jedźcie z nami do Niemiec!"**

# NOWY SZYLD – „GASTARBEITER"

Kim oni są? Pięć milionów ludzi, mężczyzn i kobiet, traktowanych jak siła robocza II kategorii, popychadła, kulisi. Robotnicy cudzoziemscy, napływający w poszukiwaniu zarobku do wysoko uprzemysłowionych krajów Europy zachodniej — przede wszystkim do NRF, Francji, Szwajcarii; mieszkający w osławionych bidonville'ach, barackenstaedte'ach, czy gdzieś kątem, zmuszeni do imania się każdej zaoferowanej pracy, w obawie przed widmem powrotu do kraju, z którego przybyli, a gdzie napróżno szukali zajęcia.

Najwięcej pośród nich Włochów (2 mln.), potem Hiszpanów (600 000) Algierczyków, Portugalczyków, Greków i Turków itd. Zdecydowali się porzucić rodzinne strony, nie mogące im zapewnić źródeł utrzymania. Próbowali wykorzystać względną prosperity wysoko uprzemysłowionych państw zachodnioeuropejskich i związane z nią zjawisko tzw. pełnego zatrudnienia. Wielu z nich dało się omotać specom, trudniącym się szmuglowaniem przez granicę ludzi i ciągnącym z tego procederu znakomite zyski. Niektórzy przybyli oficjalnie, zawierzywszy obiecankom biur werbunkowych, działających we Włoszech, Hiszpanii, Grecji, Turcji...

W Szwajcarii jeden robotnik na trzech jest cudzoziemcem. We Francji tylko w stołecznym, bardzo uprzemysłowionym departamencie Sekwany robotników obcych jest około 425 000. Sam „Citroen" zatrudnia ich 15 000, a niektóre przedsiębiorstwa budowlane (np. „Preba") kompletują załogi niemal w całości złożone z przybyszów. Podparyskie zakłady „General Motors" w Gennevilliers biją pod tym względem chyba rekord, zatrudniając pracowników dwudziestu siedmiu nacji.

W NRF a także w Berlinie zachodnim łączna liczba robotników cudzoziemskich tam zatrudnionych wynosiła na koniec roku 1966 około 1,3 miliona. W Północnej Nadrenii-Westfalii pracowało ich ponad 400 000, w Badenii-Wirtembergii około 350 000, w Bawarii prawie 200 000, w Monachium i Sztutgarcie po mniej więcej 70 000 i około 40 000 w Berlinie zachodnim. Ludzie ci, określani w bońskiej nomenklaturze eleganckim mianem „gastarbeiter" (robotnicy w gościnie), zatrudniani są przede wszystkim w zachodnioniemieckim przemyśle metalowym i budownictwie. Jedną czwartą stanowią kobiety. Wiek przybyszów z reguły nie przekracza czterdziestu pięciu lat.

Obcokrajowcy zmuszeni są pracować szczególnie wydajnie, w poszerzonym zakresie godzin, częstokroć przy robotach niebezpiecznych, jednym słowem podejmować trud, do którego nie kwapią się miejscowi obywatele. Ta niemała masa ludzi w kwiecie wieku i w pełni sił, z pewnością ma swój udział w umacnianiu gospodarki NRF. A zarazem traktowana jest jako rezerwowa armia najmitów w praktyce pozbawionych praw.

Wystarczyły znamiona recesji gospodarczej, by z początkiem tego roku zachodnioniemieccy pracodawcy nie odnowili kontraktów z 320-tysięczną rzeszą „robotników w gościnie", skazując ich z dnia na dzień na powrót w rodzinne strony. Włochów, protestujących ostatnio energiczniej przeciwko bezwzględnemu traktowaniu, chronionym w pewnym stopniu tzw. traktatem rzymskim (dotyczącym siły roboczej, pochodzącej z krajów członkowskich EWG, pracodawcy w NRF coraz chętniej zastępują robotnikami z Grecji, Turcji, Portugalii, Hiszpanii.

„Gastarbeiterów" nie bronią także związki zawodowe. Największy związek w NRF — IG Metall (a więc reprezentujący dział przemysłu, w którym cudzoziemskich robotników zatrudnia się najpowszechniej) legitymuje się liczbą zaledwie 121 obcokrajowców pośród 40 000 członków rozmaitych reprezentacji robotniczych.

Oficjalnej obojętności, maskowanej pozorami troski („gastarbeiter"), towarzyszy niemaskowana niechęć dużych kręgów społeczeństwa zachodnioniemieckiego, upatrujących w cudzoziemskiej sile roboczej przyczynę wzrostu bezrobocia, nacisku na rynek pracy itp. Przeto „gastarbeiterom" odmawia się wynajmowania prywatnych kwater, pozostają oni w towarzyskiej izolacji, otacza ich atmosfera pogardy. Instytut z Bielefeld, interesujący się problemem cudzoziemskich robotników, potwierdził autorytetem swych badań, że spory odłam ludności określa przybyszów jako „brudasów", „lenie", „włóczęgów", „aspołeczny element".

Nie sposób nie stwierdzić, że skądś ta swoista terminologia wydaje się nam znana... Pół kroku od niej do określenia kontaktów pomiędzy obywatelami NRF a ludnością (tu przypomnijmy okupacyjne nazewnictwo) „nieniemiecką" jako „rassenschande"!

Czynniki oficjalne i w NRF, i w Berlinie zachodnim, nie czynią nic, by nastroje te w jakiś sposób rozładować. Przeciwnie, nie brak oświadczeń tamtejszych prominentów, utwierdzających szowinistycznie nastawione kręgi obywateli niemieckich w ich pogardliwym stosunku do obcej siły roboczej. Oto dyrektor departamentu do spraw cudzoziemców w prezydium policji zachodnioberlińskiej, Guenter Weissmann, usiłował niedawno usprawiedliwić niechętne nastawienie miejscowej ludności do robotników-obcokrajowców — ich rzekomo mentalnym stosunkiem do pracy; dowodził ponadto, że spośród „gastarbeiterów" rekrutuje się szczególnie dużo elementu przestępczego.

Kłam wypowiedziom Weissmanna zadała zachodnioniemiecka gazeta „Handelsblatt" (z 14. III. br.), podejmując ten sam problem. Cytujemy: „...odsetek przestępstw i przewinień robotników cudzoziemskich w Niemczech zachodnich i w zachodnim Berlinie jest relatywnie o w i e l e n i ż s z y (podkr. — WP), aniżeli wśród ludności niemieckiej". W dalszym ciągu „Handelsblatt" stwierdza, że również s t o s u n e k do p r a c y „gastarbeiterów" nie odbiega od norm niemieckich, a absencja chorobowa jest pośród nich n i ż s z a od przeciętnej w NRF... Inna rzecz, że niechętny stosunek niemałej części społeczeństwa niemieckiego i brak przejawów gościnności wobec przybyszów, jedynie w urzędowej nomenklaturze określanych mianem gości — nie nastrajają z kolei tych ostatnich serdecznie wobec gospodarzy.

Jak wspomniałem, biura werbunkowe, przyjmujące zgłoszenia na wyjazd do pracy w Niemczech zachodnich, prosperują w szeregu państw europejskich. Mam w pamięci inne, choć podobnego rodzaju placówki, z pomocą których hitlerowcy na początku okupacji próbowali w wielkich miastach Generalnej Gubernii zjednać potencjalnych pracowników na wyjazd, wówczas jeszcze dobrowolny, do Rzeszy. W Warszawie biuro istniało przy Nowym Świecie i opatrzone było reklamowym napisem: „Jedźcie z nami do Niemiec!". Wkrótce jego treść uległa, z woli ruchu oporu, nieznacznej, acz istotnej, przeróbce. Przechodnie czytali: „Jedźcie s a m i do Niemiec!". A potem mało efektywną działalność placówki zastąpiono po prostu „łapankami"...

Myślę, iż mimo rozrzewniających upiększeń nazewniczych („gastarbeiter..."), pointa warszawskiego żartu sprzed ćwierćwiecza niewiele straciła na ostrości. Zachodnioniemiecka republika ciągnie także — w zmienionej formie — zyski z cudzej pracy.

**WIESŁAW PORZYCKI**

## Konkurs im. H. Wieniawskiego

1967

### ZAGRANICZNI OBSERWATORZY

*Konkursowi towarzyszy nie tylko zainteresowanie ze strony publiczności, ale i zagranicznych obserwatorów przebywających w Poznaniu. Wśród gości zaproszonych przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków znajduje się m. in. Petar Postov, prof. Akademii Muzycznej w Belgradzie. W jego katedrze kształci się m. in. uczestnik tegorocznego Konkursu Jovan Kolundzija. Petar Postov jest ponadto koncertmistrzem Opery w Belgradzie. Na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki przybyło także do Poznania dwóch obserwatorów belgijskich. Są to: prof. Robert Hosselet z Konserwatorium Królewskiego w Gandawie, koncertmistrz orkiestry symfonicznej belgijskiego Radia i Telewizji oraz prof. Georges Octors z tegoż Konserwatorium, koncertmistrz Filharmonii Narodowej w Brukseli.*

*Wyjątkowo licznie reprezentowana jest także na obecnym konkursie prasa. Specjalne Biuro Prasowe akredytowało dotychczas około 40 dziennikarzy i krytyków muzycznych, przedstawicieli większości pism codziennych i fachowych periodyków muzycznych wychodzących w kraju.*

### AUTOGRAFY, AUTOGRAFY...

*Popularność konkursów im. H. Wieniawskiego liczy się także... liczbą autografów. Sale recepcyjne hoteli „Wielkopolska" i „Merkury" oraz pokoje dla kandydatów w auli UAM oblężone są dosłownie przez młodocianych łowców. Największym powodzeniem cieszą się autografy przewodniczącej sądu konkursowego prof. Grażyny Bacewicz oraz znakomitego skrzypka polskiego pochodzenia Henryka Szeryngа. Spośród kandydatów — najmłodszego zagranicznego uczestnika konkursu Minczo Minczeva.*

### WYSTĘPY KAJI

*Uczestniczka tegorocznego Konkursu Wieniawskiego Kaja Danczowska jest jeszcze uczennicą Państwowego Liceum Muzycznego w Krakowie. Cała szkoła niecierpliwie obserwuje jej występ w międzynarodowym konkursie i zaciska kciuki. Do Poznania przybyła specjalna delegacja uczniów i uczennic krakowskiego liceum, która przysłuchuje się występom Danczowskiej w konkursie.*

# Za kulisami

### WSZECHSTRONNIE UZDOLNIONY

*Członek tegorocznego jury prof. Henryk Szeryng jest wybitnie uzdolnionym poliglotą. Włada on biegle 8 językami, co ułatwia mu liczne tournee zagraniczne. Podczas wojny prof. Szeryng był m. in. tłumaczem generała Sikorskiego, towarzysząc mu w podróży do Ameryki Łacińskiej, gdzie szukano schronienia dla 4 tysięcy wysiedleńców wojennych. Warto dodać, że jako skrzypek prof. Szeryng posiada imponujący repertuar. Obejmuje on 36 utworów na skrzypce i orkiestrę oraz 6 programów recitalowych. Nagrywa m. in. koncerty Bacha, Beethovena, Brahmsa, Chaczaturiana, Prokofiewa, Czajkowskiego i innych kompozytorów. Współpracuje stale z holenderską wytwórnią płyt Philipsa, gdzie zamierza wkrótce nagrać koncert D-moll Wieniawskiego i II koncert Karola Szymanowskiego.*

### PODOBIZNA WIENIAWSKIEGO

*Belgijski obserwator konkursu prof. Robert Hosselet przywiózł do Poznania niezmiernie rzadką podobiznę Wieniawskiego. Pochodzi ona z lat 1844—1846 i przedstawia kompozytora jako małego chłopca trzymającego na kolanach skrzypce, Wieniawski siedzi obok swego nauczyciela profesora Konserwatorium Paryskiego Lamberta Massarta. Podobizna ofiarowana została przez żonę Wieniawskiego — Izabelę z dedykacją Eugéne Ysaye'owi.*

### NIEFORTUNNY TREGER

*W kuluarach prasowych krąży następująca historyjka dotycząca zwycięzcy IV Konkursu Wieniawskiego Charlesa Tregera. Występował on w całej Polsce pod podwójnym imieniem jako Same Charles Treger. Młody skrzypek zawdzięczał to po prostu... niefortunnemu tłumaczeniu. Przesyłając do Poznania informacje o swojej karierze artystycznej napisał o sobie m. in. „the same... (ten sam) Charles Treger", co w programie konkursu przetłumaczono błędnie jako imię! (jw)*

**Motoryzacja na zakręcie (2)**

# Obiecujące perspektywy

W poprzednim artykule („Głos" z dnia 7 bm.) omówiliśmy aktualny stan naszej motoryzacji. Dzisiaj — plany na przyszłość, które na II Rajdzie Prasowym Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego omówił jego naczelny dyrektor, mgr inż. D. Wrzaszczyk.

Opierając się na jego stwierdzeniach można bez przesady powiedzieć, że polska motoryzacja znalazła się obecnie na dość ostrym zakręcie, z którego powinna wyjść dość szybko na prostą drogę. Perspektywy są bardzo nęcące i interesujące, nie tylko zresztą dla entuzjastów 4 kółek, którzy z niecierpliwością czekają na ukazanie się polskiego „Fiata", ale również dla całej gospodarki narodowej. Bo przecież nie można sobie wyobrazić normalnej działalności wielu przedsiębiorstw i zakładów produkcyjnych bez należytego taboru transportowego. Samochód osobowy jest na pewno potrzebny, lecz dla sprawnego funkcjonowania wielu organizmów naszego kraju ważniejsze są autobusy, ciężarówki, samochody dostawcze itp. Omówienie przyszłości zacznijmy jednak od polskiego „Fiata".

Rozpoczęcie produkcji „Fiata" nie świadczy o zaniechaniu wytwarzania samochodów marki „Warszawa" i „Syrena". Wiadomo, że będą one produkowane do 1970 roku. A co będzie dalej? Wszystko wskazuje na to, że w przyszłej pięciolatce „Warszawy" chyba zejdą z taśmy. Nasi specjaliści od motoryzacji planują bowiem produkcję różnego rodzaju wozów dostawczych i gospodarczych już na bazie „Fiata".

Szerokie rzesze entuzjastów motoryzacji interesuje też przyszłość „Syreny" która stała się — zwłaszcza w wersji „104" — popularną w naszym społeczeństwie. Ten pojazd ma realne szanse stać się naprawdę popularnym samochodem małolitrażowym. Do roku 1970 „Syrena" ma być w dalszym ciągu modernizowana. Ostatnio otrzymała ona spryskiwacze do szyb i asymetryczne reflektory. Planuje się wykorzystanie do tego samochodu niektórych zespołów i materiałów otrzymywanych w związku z produkcją „Fiata". Chodzi tu m. in. o siedzenia. Kontynuowana będzie również praca nad silnikiem oraz nad bardzo — jak na razie — sztywnym przednim zawieszeniem.

Dalsza przyszłość „Syreny" jest okryta tajemnicą. Ale wydaje się, że szkoda by było zarzucić produkcję tego samochodu. Nasi inżynierowie i technicy włożyli w niego wiele pracy i trzeba przyznać, że obecny model „104" coraz bardziej zaczyna przypominać nowoczesny pojazd. Może jego modernizacja nie postępuje tak szybko, jakbyśmy sobie tego życzyli, lecz trzeba pamiętać, że związane jest to z inwestycjami o wielomilionowej wartości.

Przyszłość pojazdów ciężarowych to przede wszystkim wozy o dużej ładowności, co najmniej powyżej 5 ton. Coraz mniej opłaca się produkcja samochodów ciężarowych o udźwigu 3—4 tonowym, a analiza naszego parku transportowego wykazuje, że za dużo mamy właśnie samochodów ciężarowych o małej ładowności. Nowe, potężne samochody ciężarowe będą więc wyposażone w silniki produkowane na podstawie licencji zakupionej w firmie „Leyland", znanej na całym świecie z doskonałych autobusów i samochodów ciężarowych. Dużą przyszłość ma przed sobą „Star 660 MI". Z uwagi na kiepskie szlaki komunikacyjne np. w Afryce, jest to samochód wprost nieoceniony dla tamtych rejonów.

W rodzinie autobusów w dalszym ciągu kontynuowana będzie produkcja „Jelczy" w różnych odmianach, m. in. tak poszukiwanych przez miejskie przedsiębiorstwa komunikacyjne przegubowców. Sanok już w najbliższym czasie zakończy próby terenowe nowego autobusu „Sanos" (średniej wielkości). Będzie on produkowany na licencji jugosłowiańskiej. W oparciu zaś o Sanocką Fabrykę Autobusów powstaje w niedalekim Zasławiu wielka fabryka przyczep. Już w 1970 r. ma ona produkować 55 000 różnego rodzaju przyczep. Jest to ważne zwłaszcza dla rolnictwa, które czeka na tego rodzaju pojazdy. Dziennikarze zwiedzili tę nowo budującą się fabrykę, która robi imponujące wrażenie. W jednej z największych hal fabrycznych w Europie ustawia się obecnie maszyny i inne potrzebne urządzenia. Już niebawem z nowej fabryki w Zasławiu wyjadą pierwsze przyczepy w pełni zmechanizowane — samowyładowcze.

W dalszym ciągu rozwijać będą swoją działalność fabryki motocykli, które wkrótce wyprodukują pojazd jednośladowy o pojemności 250 ccm. Rośnie też produkcja motorowerów i rowerów, różnych odmian i typów, wysyłanych zresztą na cały świat. Wiele wymienionych pojazdów wyposażonych zostanie w różne części i zespoły, produkowane na zagranicznych licencjach.

Przyszłość naszej motoryzacji przedstawia się więc — zdaniem przedstawicieli Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego — bardzo różowo. Na pewno jest ona interesująca, ale czy zadowoli w pełni entuzjastów motoryzacji w naszym kraju? Jedno jest pewne, że bez generalnej poprawy jakości wyrobów polskich fabryk samochodów, autobusów i motocykli nie może być mowy o zasadniczym postępie.

**MACIEJ STABROWSKI**

# WYSTAWA „CZŁOWIEK I PRACA"

W Katedrze Bezpieczeństwa i Higieny Pracy WSR jej kierownik doc. dr Janusz Bielski poinformował wczoraj na konferencji prasowej przedstawicieli prasy o mającej się odbyć wystawie pt. „Człowiek i praca" w pawilonie 22 MTP.

Otwarcie nastąpi w piątek, 10 bm. o godz. 11. Będzie ona czynna do 30 bm. codziennie od godziny 10 do 16. Wystawę tę zorganizowali przedstawiciele nauki, WKZZ, prezydiów rad narodowych Poznania i województwa oraz zakłady pracy. Celem wystawy będzie przedstawienie wpływu środowiska pracy na właściwości psychofizyczne człowieka, wskazania środków zapobiegających wypadkom i chorobom zawodowym, zasygnalizowanie problemów ochrony pracy, które wymagają naukowego i praktycznego rozwiązania. Wystawa będzie więc przeglądem najnowszych osiągnięć nauki i techniki w dziedzinie bhp oraz ergonomii (tj. przystosowania maszyn i urządzeń technicznych do możliwości człowieka). Tematem ekspozycji będzie więc profilaktyka przemysłowa, z uwzględnieniem specyfiki naszego regionu: rolnictwa i przemysłu maszynowego. Wyeksponowane zostaną działy: nauka o człowieku i ergonomii, sposoby zapobiegania wypadkom przy pracy z uwzględnieniem nowoczesnych urządzeń, higiena środowiska pracy (aparatura pomiarowo-kontrolna do wykrycia czynników szkodliwych, mikroklimatu, hałasu, wibracji i promieniowania jonizującego i wpływ tych czynników na człowieka. Ponadto organizatorzy wystawy, którym patronuje przewodniczący Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni w Poznaniu rektor Politechniki prof. dr inż. Zbigniew Jasicki, przygotowali cykl wykładów na temat bhp w siedzibie NOT-u oraz filmy dotyczące tej samej problematyki. W Domu Drukarza w nadchodzącą niedzielę o godz. 10 odbędzie się pokaz odzieży ochronnej i sprzętu ochrony osobistej. (lj)

**50 LAT TEMU**

# Rewolucja Październikowa na łamach pism poznańskich

*„Bolszewizm opanował Dumę miejską w stolicy, rośnie potężnieje w oczach i lubo nie mityguje na ulicach to jednak jest wszędzie. Podnosi głowę i syczącym szeptem wydaje rozkazy, których z zachwytem słuchają miliony. (...) Jego „precz z wojną" czai się nawet na kręgach opinii demokratycznej, która głośno wypiera się bolszewizmu" (...)*

Tak to sugestywnie już w październiku 1917 r. *„Dziennik Poznański"* przedstawiał wzrost sił bolszewików w Rosji. I w doniesieniu tym nie było wiele przesady. W Rosji w okresie września i października nastąpił bardzo szybki proces bolszewizacji Rad. Hasło „Cała władza w ręce Rad", znowu stało się aktualne. Ale Rząd Tymczasowy nie zamierzał rezygnować. W tej sytuacji bolszewicy zdecydowali się na przejęcie władzy siłą. Powstanie zbrojne zostało bardzo starannie przygotowane. Na temat przygotowań bolszewików do niego tak pisała *„Gazeta Narodowa":*

*„Instytut Smolny, siedziba Rady robotniczo-żołnierskiej i ustanowionego Wydziału rewolucyjno-wojskowego, przedstawiał obraz wielkiej ruchliwości. Silna uzbrojona straż zajmowała wnętrze i otaczała budynek, lub stała na sąsiednich ulicach; także kilka opancerzonych samochodów uzbrojonych w armaty, osłaniało siedzibę głównej kwatery Rady robotniczo-żołnierskiej. Przybył tam Lenin i powitany został entuzjastycznymi okrzykami. Z tego instytutu wydawał Wydział rewolucyjno-wojskowy rozkaz porozkazie nakazując zajęcie dworców i urządzeń rządowych. Rozkazy wykonywane były przez wojska i czerwoną gwardię. Z Kronsztadu przybyły oddziały marynarzy i na stępnie krążownik „Aurora", który razem z dwiema łodziami torpedowymi, zarzucił kotwicę przed mostem Mikołajewskim..."*

Zarazem *„Kurier Poznański"* donosił:

*„Rząd Tymczasowy z Kiereńskim na czele wezwał wierne sobie wojska w celu stłumienia próby powstańczej".*

*Bolszewicy nie mieli czasu do stracenia. W nocy z 6 na 7 listopada zaczęła się rewolucja. Moment wybuchu wybrano jak najbardziej trafnie. W tej sytuacji* — jak czytamy w *„Gazecie Narodowej"* — *„Opanowanie stolicy nie przedstawiało większych trudności. Nie było też większego rozlewu krwi, aczkolwiek nie obyło się bez starć na ulicach Piotrogrodu".*

Partia bolszewicka przejęła władzę w Rosji. W prasie poznańskiej pojawiły się liczne artykuły dotyczące Lenina i bolszewików, często nacechowane sympatią do tych ostatnich. 13. XI. 1917 r. *„Postęp"* pisał:

*„Nowa rewolucja w Piotrogrodzie była od dawna przepowiadana. Wybuchła pod hasłem pokoju, podobnie jak marcowa rewolucja przeciwcarowi wybuchła pod hasłem chleba. Obecna rewolucja przypisywana jest maksymalistom (tak tłumaczono sobie rosyjskie pojęcie bolszewicy — tł. aut.) którzy wystąpili przeciwko burżuazji i umiarkowanym socjalistom (mieńszewikom). Kiereński rządził Rosją oparty o blok socjalistyczno-burżuazyjny, ale upadł. Jego upadek jest wynikiem chwiejnej polityki, za pomocą której usiłował pogodzić kapitalistów z socjalistami (tj. mieńszewikami — tł. aut.), angielski imperializm z rosyjską rewolucją (marcową — tł. aut.). Natomiast maksymaliści wyzyskali usposobienie szerokich mas zmęczonych wojną i postawili kwestię jasno. Rosja powinna zaraz mieć pokój i Rosją powinien rządzić sam lud a nie kapitaliści. Te kwestie były zrozumialsze dla milionów ludzi, od haseł Kiereńskiego, który głosił wolność demokratyczną i zarazem wojnę..."*

16. XI. poznańska gazeta *„Prawda"* donosiła:

*...„Teraz jest mężem wybranym Lenin, którego Kiereński w tych dniach jeszcze w namiętnej mowie zwalczał w parlamencie tymczasowym i nazywał zdrajcą ojczyzny. Znany jest jego program, żądający natychmiastowego zawarcia pokoju lub co najmniej natychmiastowego zawieszenia broni. Czy będzie on mężem opatrzności powołanym do przeprowadzenia swojej woli opierając się na większości narodu? Że ma dobre chęci w to nie chcemy wątpić podług dotychczasowego jego brania się. Czy będzie umiał wolę swoją w czyn zamienić, może nas tylko pouczyć przyszłość."*

Ale prasa nie tylko powątpiewała w możliwość realizacji haseł bolszewickich. Wątpliwości „Dziennika" szły znacznie dalej. W artykule pod znamiennym tytułem *„Z wiru"* „Dziennik Poznański" pisał:

*„Czy panowie Lenin, Stiekłow i Trocki długo utrzymają się przy sterze władzy w Rosji, który wyrwali z rąk Kiereńskiego? — to pytanie na które odpowiedzieć by mógł chyba zawodowy wróżbita"...*

A *„Kurier Poznański"* starając się wykazać nierealność programu bolszewików pisał 16. XI:

*„Błędem byłoby uważać bolszewizm za dzieło złej agitacji Lenina i kilku jednostek. (...) Samo nazwisko Maksyma Gorkiego jest rękojmią, że kierunek ten posiada cel wysoki i najprawdopodobniej niedosiężny (!) Idealiści najczystszej wody stanowią silny procent tej mieszaniny nazywającej się bolszewikami (...) „Pokój dla chałup, wojna dla pałacy!" — oto hasło, dookoła którego Lenin gromadzi lud do walki. „Dyktaturę proletariatu" — należy ogłosić. Lud rewolucyjny stanąć musi na czele międzynarodowej rewolucji, która wszystek lud uwolni z więzów kapitalizmu i utworzy komunistyczne państwo sprawiedliwości."*

*...„W jaki sposób zagwarantowane być mają interesy państwa, przy takim porządku rzeczy, w jaki sposób mają być załatwione zatargi między poszczególnymi jednostkami, miastami i częściami państwa — to wszystko należy do drobnych detali, na które Lenin odpowiedzi nie daje. Dla niego istnieją tylko wielkie cele, ku którym dąży bolszewicyzm (...) Zajścia ostatnich dni w Piotrogrodzie są dowodem aż nadto jasnym, że nie są to oderwane doktryny polityczno-filozoficzne, lecz że bolszewicy starają się wszelkimi środkami urzeczywistnić je."*

Dzisiaj, po 50 latach możemy stwierdzić, że bolszewicy realizowali założenia swojego programu z podziwu godną konsekwencją. Dzięki temu program przemian społecznych uważany przez autora artykułu za utopię, mógł być urzeczywistniony.

**PRZEMYSŁAW HAUSER**

## Słuchamy z płyt

**Piotr Czajkowski — Suity z baletów: „Jezioro Łabędzie"** (Temat łabędzi, Walc, Taniec czterech łabędzi, Pas d'action, Taniec węgierski) i **„Śpiąca Królewna"** (Introdukcja, Adagio, Taniec charakterystyczny, Panorama, Walc). Gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego. **Muza, XL 0356, 33 obr.**

Znakomity nasz pianista **Jerzy Zurawlew gra utwory Fryderyka Chopina:** Ballada nr 1 g-moll op. 23, Nokturn Fis-dur op. 15 nr 2, Mazurek h-moll op. 33 nr 4 Polonez es-moll op. 26 nr 2, Fantazja f-moll op. 49, Etiuda Ges-dur op. 10 nr. 5 i Scherzo nr 2 G-moll op. 31 (z nagrań archiwalnych Polskiego Radia) **Muza, XL 0373, 33 obr.**

**Władysław Kędra** na fortepianie gra 14 utworów różnych znakomitych kompozytorów. Oto kilka z nich: **F. Chopin — F. Liszt „Moja pieszczotka" C. Debussy „Clair de lune", D. Szostakowicz „Polka", S. Rachmaninow „Preludium cis-moll op. 3", L. v. Beethoven „Fuer Elise", S. Moniuszko — H. Melcer „Prząśniczka", J. S. Bach — W. Kempff „Sicilia na".**

**Sonety Adama Mickiewicza** znakomicie **czyta Andrzej Łapicki.** Wśród 18 Sonetów Krymskich znajdują się: Stepy Akermańskie, Żegluga, Burza, Bakczysaraj, Pielgrzym i Ajudah. Wśród 22 innych sonetów mamy: Do Laury. Mówię z Tobą, Z. Petrarki, Luba! ja wzdycham, Pierwszy raz jam niewolnik i Pożegnanie. **Muza, XL 0349, 33 orb.**

**Niech zawsze będzie słońce — to tytuł płyty z 14 piosenkami radzieckimi, które śpiewają:** Miansarowa, Alibabki, Ledecki, Połomski, Przybylska, Rinn, Rolska i Santor. Oto kilka tytułów: **Niech zawsze będzie słońce, Pomóż mi, Dwa brzegi, Skrzypce, Ach morze, morze, Nad skrajem lasu i Ajlu li.** Grają Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia oraz orkiestry B. Klimczuka, R. Damrosza, L. Bogdanowicza i zespoły „Czerwono-Czarni" i „Tajfuny". **Muza, XL 0380, 33 obr.**

Zespoły **Czerwone Gitary** wykonuje 13 utworów. M. in. **Wędrowne gitary, Cztery pory roku, Co za dziewczyna, Przestań wodzić mnie za nos, Szukam tamtej wiosny, Z obłoków na ziemię. Muza, LX 0396, 33 obr.**

**„Grand prix — Sopot 67"** — płyta ta zawiera 3 nagrania: „Requiem" w wykonaniu Evy Pilarovej, Po prostu jestem, — śpiewa Dana Lerska i „Zapomniałam" w wykonaniu Urszuli Sipińskiej. Orkiestrą PR i TV dyryguje H. Debich. **Muza, N. 0510, 45 obr.**

## Czytelnicy pytają
## REDAKCJA ODPOWIADA

### PRACE I OPŁATA PODATKU

**Czytelnik „Głosu"** — Przeprowadziłem remont dachu oraz naprawę i czyszczenie rynien. Roboty wykonali pracownicy po godzinach pracy. Rachunek wynosi 4500,—. W jakiej formie i jakiej wysokości muszę uiścić podatek?

**RED. — Osoba wykonująca w celach zarobkowych pewne usługi obowiązana jest zgłosić w organie finansowym prezydium właściwej rady narodowej. Opłaca wtedy podatek dochodowy i obrotowy ewentualnie według ustalonego przez organ finansowy ryczałtu. (2267)**

### WYNAGRODZENIE PRACOWNIKA UCZĘSZCZAJĄCEGO DO SZKOŁY

**Stefan P.** — Zakład skierował mnie do technikum wieczorowego i zwalnia z pracy godzinę wcześniej. Jestem pracownikiem akordowym. Jakie ustawy regulują to zagadnienie?

**RED. — Zagadnienie, które Pana interesuje, zawarte jest w paragrafie 4 ustawy 5 uchwały nr 327 Rady Ministrów z 16. VIII. 1957 (Monitor Polski); mówi się tam: pracownikom uczęszczającym do szkół przysługują zwolnienia z pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, przez co należy zrozumieć — do wynagrodzenia obliczonego jak za urlop wypoczynkowy. (2406)**

### OPŁATY ZA NADMETRAŻ

**Stała czytelniczka J. Z.** — Czy na wsi blisko miasta powiatowego obowiązują opłaty za nadmetraż? Budynek w którym mieszkam należy do Gromadzkiej Rady Narodowej.

**RED. — Czynsz podwyższony od nadmetrażu opłaca się również w miejscowościach, w których nie wprowadzono publicznej gospodarki lokalami. Za obowiązującą normę zaludnienia przyjmuje się w takich przypadkach najwyższe normy przewidziane w obowiązujących przepisach. (2328)**

### CŁO ZA WYSYŁKĘ PŁYT GRAMOFONOWYCH

**Wanda K.** — Wysyłam często za granicę płyty. Za cło od każdej sztuki płacę 50 zł. Teraz chciałabym wysłać płyty do nauki języków. Czy będę musiała płacić też tę samą sumę?

**RED. — Wszystkie płyty gramofonowe, bez względu na treść ich nagrania, podlegają tej samej opłacie. Taryfa celna opublikowana została w Dzienniku Ustaw nr 18, poz. 120 z 1965 r. (2472)**

### TEMPERATURA WÓD OCEANICZNYCH

**Stanisław Am.** — Jaka jest najwyższa temperatura wody morskiej i w którym z mórz. Jaka jest temperatura Bałtyku?

**RED. — Najwyższą temperaturę mają wody na powierzchni oceanów w strefie gorącej — międzyzwrotnikowej. Najcieplejsza woda jest w Morzu Czerwonym i w Zatoce Perskiej. Temperatura dochodzi tu do 35 st. Celsjusza. Temperatura ta jest prawie stała przez cały rok. Na Bałtyku u naszych brzegów wahania są dość duże, bo od 1 st. C zimą do 18 st. C latem (sierpień). W największych głębiach morskich temperatura wody jest niezależna od szerokości geograficznej i zbliżona do O st. C. (2448)**

### WARTY TYLKO DO 60 LAT

**Z. J. z K.** — Czy po ukończeniu 66 lat muszę w dalszym ciągu pełnić we wsi wartę, tzw. „stróżkę". Przewodniczący GRN twierdzi, że jeżeli sam nie mogę tego robić, muszę dać zastępstwo.

**RED. — Od pełnienia wart przeciwpożarowych zwolnieni są mężczyźni, którzy ukończyli 60 lat i kobiety po 55 roku życia. O sprawie tej mówi art. 5 ustawy z 13. 4. 1960 r. o ochronie przeciwpożarowej. — Dziennik Ustaw nr 20, poz. 120. (2328)**

### BEZPŁATNY URLOP I ZASIŁEK RODZINNY

**XX.** — Wziąłem 14 dni bezpłatnego urlopu. Instytucja, w której pracuję, nie wypłaciła mi za ten okres zasiłku rodzinnego. Czy słusznie?

**RED. — Tak, gdyż zasiłek rodzinny przysługuje jedynie w miesiącach, w których pracownik przepracował wszystkie dni robocze. Płaci się zasiłek także za usprawiedliwione dni nieobecności (jak urlop czy choroba). (2407)**

### RENTA I PRACA DODATKOWA

**J. Ż. ul. Lodowa.** — Otrzymuję rentę starczą w sumie 899,— i pracuję na pół etatu z wynagrodzeniem 495 zł. Czy przysługuje mi prawo do premii kwartalnej lub nagrody wypłacanej pracownikom na pełnym etacie?

**RED. — Renta starcza jak i inwalidzka ulega zawieszeniu w przypadku osiągnięcia przez rencistę zarobków w kwocie powyżej zł 500,— miesięcznie. Zakład pracy (na Pana żądanie) powinien wypłacić wszelkie przysługujące premie i nagrody — zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku przekroczenia kwoty zł 500,— z tytułu zarobków — nie należy podejmować za dany miesiąc kalendarzowy renty. (2446)**

### NAGRODA ZA UGASZENIE POŻARU

**A. K. pow. Pleszew.** — Sąsiad z narażeniem życia ugasił ogień powstały od pioruna. Uległ przy tym znacznemu poparzeniu ciała. Czy PZU powinien w jakiś sposób wynagrodzić ten czyn. (Uratowało się zboże wartości około 20 000 zł).

**RED. — Państwowy Zakład Ubezpieczeń działa w oparciu o określone przepisy zawarte w polisach ubezpieczeniowych. Opisany czyn kwalifikuje się jedynie do przyznania nadzwyczajnej nagrody, którą w pewnych określonych granicach może przyznać wojewódzki oddział PZU (w ramach posiadanych na ten cel kwot). (2443)**

### ZWOLNIENIE W CZASIE CHOROBY

**Stanisław W.** — Czy pracownik, który choruje dłużej niż 3 miesiące, może otrzymać wypowiedzenie?

**RED. — Zakład pracy uprawniony jest do rozwiązania umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym z pracownikiem niezdolnym do pracy na skutek choroby trwającej, dłużej niż 3 miesiące. Jedynie jeżeli choroba nastąpiła wskutek wypadku podczas pracy lub jeżeli pracownik choruje na gruźlicę, to umowa może być rozwiązana dopiero po 6 miesiącach niezdolności do pracy. (2471)**

### ZAŁOŻENIE ŚWIATŁA

**Franciszek D.** — Chciałbym założyć w mieszkaniu światło, ale przewody muszą przechodzić przez mieszkanie na piętrze, gdzie są tzw. korki. Czy właściciel mieszkania może się nie zgodzić?

**RED. — Stosownie do przepisu art. 684 kodeksu cywilnego najemca może założyć oświetlenie elektryczne, chyba że sposób jego założenia sprzeciwia się obowiązującym przepisom albo zagraża bezpieczeństwu. Jeżeli do założenia urządzenia potrzebne jest współdziałanie wynajmującego, może domagać się za to zwrotu wynikłych stąd kosztów. (2483)**

sport • sport • sport

Startuje I liga koszykarzy

# Komplet na boiskach

**Jako ostatni w tegorocznym sezonie ruszają do walki o mistrzowskie punkty koszykarze ekstraklasy. Wśród 12 zespołów ubiegających się o zaszczytny tytuł mistrza Polski znajdują się 2 poznańskie drużyny: Lech i AZS.**

Koszykówka, zwłaszcza męska, już od wielu lat należy do najpopularniejszych dyscyplin sportowych w naszym mieście. Poznańskie drużyny odnosiły wiele sukcesów ze zdobyciem tytułu mistrza Polski włącznie. W ciągu kilku ostatnich lat zaznaczył się pewien regres, ale wydaje się, że właśnie ten sezon powinien być przełomowy. Nie liczymy jeszcze na zdobycie tytułu mistrza Polski, ale sądzimy, że poznańskie drużyny mają realne szanse na uplasowanie się w środkowych rejonach tabeli I ligi.

Pierwszymi przeciwnikami Lecha i AZS będą warszawskie drużyny Legii i Polonii. Oba te zespoły już od wielu lat walczą w grupie najlepszych i mają w swoich szeregach wielu doświadczonych, rutynowanych zawodników. Odnosi się to zwłaszcza do Legii, gdzie grają Wichowski i Trams występujący kilka dni temu w reprezentacji Europy na festiwalu FIBA. Polonia wydaje się być słabsza, ale na pewno nie można jej lekceważyć.

W sobotę w sali przy ul. Młyńskiej o godz. 18 odbędzie się spotkanie AZS Poznań — Polonia Warszawa, natomiast o godz. 20 w sali przy ul. Chwiałkowskiego zmierzą się Lech i Legia Warszawa. W niedzielę o godz. 18 AZS gra z Legią, a o godz. 20 Lech z Polonią. Ponieważ niewielkie rozmiary sal przy ul. Młyńskiej i ul. Chwiałkowskiego nie pozwalają na wpuszczenie tam wszystkich chętnych pragnących obejrzeć spotkania koszykarzy, sekretariaty obu klubów postanowiły rozprowadzić bilety w przedsprzedaży. I tak w sekretariacie KS Lech przy ul. Marchlewskiego przedsprzedaż biletów prowadzona będzie dzisiaj i w piątek w godz. od 14.30 do 15.30, natomiast w sekretariacie AZS przy ul. Noskowskiego w piątek od godz. 12 do 14.

Tylko jedną kolejkę spotkań rozegrają koszykarki I ligi. Odbędą się mecze pomiędzy drużynami grającymi w parach. W Poznaniu zobaczymy spotkanie Lech — AZS Poznań, które odbędzie się w niedzielę o godz. 18 w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Olimpia wyjeżdża do Wrocławia gdzie spotka się z tamtejszą Ślęzą. Również w niedzielę o godz. 18 odbędzie się w sali przy ul. Świerczewskiego 25, spotkanie o mistrzostwo II ligi koszykarzy pomiędzy Olimpią a AZS Gdańsk. Stal Ostrów przyjmuje u siebie AZS Gliwice. (s)

# Podwójny sukces kręglarzy Śremu

Ubiegłej niedzieli dobiegły końca drużynowe mistrzostwa Wielkopolski w kręglach. Przyniosły one podwójny sukces kręglarzom Śremskiego Klubu Sportowego. W łącznej punktacji siedmiu turniejowych rund zajęli oni zaszczytne pierwsze miejsce zarówno w I jak i w II lidze naszego okręgu.

Najlepszym indywidualnie kręglarzem mistrzostw po raz trzeci został Józef Torka z poznańskiej Warty, który wykulał — 2774 kręgli.

A oto końcowe tabele mistrzostw:

**I LIGA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Śremski KS | — | 16240 kręgli |
| 2. | Pogoń Śmigiel | — | 16189 „ |
| 3. | Lech Poznań | — | 16152 „ |
| 4. | Polonia Leszno | — | 16059 „ |
| 5. | Warta Poznań | — | 15962 „ |
| 6. | PSS Kościan | — | 15931 „ |
| 7. | Start Gostyń | — | 15925 „ |
| 8. | Energetyk P-ń | — | 15749 „ |

**II LIGA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Śremski KS II | — | 15622 kręgli |
| 2. | Start II Gostyń | — | 15611 „ |
| 3. | Lech II P-ń | — | 15607 „ |
| 4. | Warta II P-ń | — | 15438 „ |
| 5. | Polonia II Lesz. | — | 15351 „ |
| 6. | Zw. Inwal. P-ń | — | 15346 „ |
| 7. | Pogoń II Śmig. | — | 15320 „ |
| 8. | PSS II Kościan | — | 15168 „ |
| 9. | Energetyk II | — | 14905 „ |
| 10. | Czarna Kula P-ń | — | 12558 „ |

# Bokserzy już w Paryżu

**W środę przybyła do Paryża bokserska reprezentacja Polski, która rozegra we Francji dwa międzypaństwowe spotkania. Pierwszy mecz odbędzie się w Palais de Sports w paryskiej dzielnicy Vitry 10 bm., a drugi w miejscowości Longwy 12 bm.**

W spotkaniu paryskim wystąpią w naszych barwach: w muszej — **Czempik**, w koguciej — **Radzikowski**, w piórkowej — **Gumowski**, w lekkiej — **Grudzień**, w lekkopółśredniej — **Kulej**, w półśredniej — **Kaczyński**, w lekkośredniej — **Skalka** lub **Hebel**, w średniej — **Słowakiewicz**, w półciężkiej — **Ptak** oraz w ciężkiej **Denderys**.

Francuzi nie ustalili jeszcze ostatecznego składu. Jedynie w 2 wagach znani są zawodnicy, którzy bronić będą barw gospodarzy. Wiadomo, że w wadze muszej wystąpi bardzo dobry Jacky Bihin oraz w półciężkiej dysponujący silnym ciosem Bernard Malherbe. Czempik i Ptak będą więc mieli trudną przeprawę. W pozostałych wagach do reprezentacji kandydują: koguciej **Aldo Cosentino i Guy Candron**, w piórkowej **Roland Cazaux i Alain Laine**, w lekkiej **Georges Thouin i Dominique Azzaro**, w lekkopółśredniej **Demathe i Boheme**, w półśredniej **Jean Claude Kaser i Yvon Mariole**, w lekkośredniej **Albert Menduni i Jean Claude Warusfel**, w średniej **Henri Moreau i Robert Brunel** oraz w ciężkiej **Alain Victor i Christian Poncelet**. W tej ostatniej wadze wystąpi prawdopodobnie Victor, który znajduje się w doskonałej formie. Niestety, nie można tego powiedzieć o naszym ciężkim. Denderys w czasie meczu w Rzeszowie z reprezentacją NRD zaimponował jedynie kondycją. Gorzej natomiast było z techniką.

Od 2 tygodni francuska kadra bokserska intensywnie trenuje w ośrodku sportowym w Paryżu. Ostatni pojedynek polsko-francuski odbył się w 1958 r. w Warszawie. Francuzi przegrali wtedy bardzo wysoko 16:4. Nic więc dziwnego, że na własnym terenie będą chcieli za wszelką cenę poprawić swoją reputację.

# Czarnków i wycieczka miesiąca

Listopadowy „Program imprez kulturalnych i turystycznych" wydawanych przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej zawiera jak zwykle wiele ciekawych informacji i propozycji. Obok miesięcznego repertuaru imprez artystycznych w Poznaniu, WOIT prezentuje tym razem Czarnków i okolice. Opis walorów turystycznych, szlaków historii, zabytków i opis ciekawych miejscowości w rejonie Czarnkowa dają turyście pojęcie o tym pięknym zakątku Ziemi Wielkopolskiej.

Tradycyjna wycieczka miesiąca, proponowana przez WOIT, wiedzie w listopadzie przez Pojezierze Sierakowsko—Międzychodzkie trasą: Zatom — Ławica — Prusin. Długość trasy około 14 km. Dogodny dojazd z Poznania i powrót.

# S. Woźniak nie żyje

**W Poznaniu zmarł w wieku 61 lat Sylwester Woźniak — znany działacz kajakowy. Zmarły pełnił w Poznańskim Okręgowym Związku Kajakowym różne funkcje do prezesa włącznie. Był sędzią klasy międzynarodowej oraz członkiem komisji historii PZK. Za swoją niestrudzoną i wytrwałą pracę społeczną w kajakarstwie otrzymał odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej".**

**W zmarłym sport kajakowy stracił działacza, który swą pracą przyczynił się do rozwoju kajakarstwa w Polsce.**

## dalekopisem

**ZMIANA LIDERA**

Uczestnicy XIV wyścigu kolarskiego dookoła Meksyku rozegrali kolejny — czwarty etap, liczący 180 kilometrów i prowadzący z Iguala do Toluca. Na bardzo trudnej trasie, o dużej różnicy wzniesień triumfował Alvaro Pachon (Kolumbia), który na mecie w Toluca (miejscowość położona 2640 m (npm.) uzyskał czas 5:48.10 i wyprzedził w łącznej klasyfikacji dotychczasowego lidera wyścigu, swego rodaka Martina Rodrigueza.

**DYNAMO KIJÓW**

W doskonałej formie znajdują się nadal piłkarze kijowskiego Dynamo, którzy 17 bm. spotkają się w pierwszym meczu o Klubowy Puchar Europy z Górnikiem Zabrze. W kolejnym spotkaniu ligowym w środę pokonali oni Krylia Sowietow Kujbyszew 2:0.

***WIRKOLA* NADAL ZWYCIĘZCĄ**

W zachodnioniemieckiej miejscowości Meinerzhagen, na zakończenie międzynarodowego zgrupowania skoczków narciarskich, odbył się konkurs skoków na matach ze sztucznego tworzywa. Wzięło w nim udział wielu zawodników zaliczanych do ekstraklasy światowej — reprezentanci Austrii, Finlandii, Norwegii, NRF, Szwajcarii.

Zawody zakończyły się efektownym zwycięstwem podwójnego mistrza świata, Norwega Bjoerna Wirkoli przed zawodnikiem NRF Goellnerem i Austriakiem Bachlerem. (t)

**I LIGA HOKEJOWA**

ŁKS — Polonia (Bydg.) 6:3.
GKS (Kat.) — Podhale (N. T.) 3:1
Naprzód (Janów) — Baildon (Kat.) 3:2. (t)


**Praca**

Gosposia samodzielna do chodząca, potrzebna, warunki finansowe dobre. Poznań, ul. Pułaskiego 9. Zgłoszenia godz. 16—18. 10312g

Fryzjerka potrzebna. Konieczny Gostyń, Rynek 25. 187p

Pomoc do chorej z noclegiem, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Napoleońska 94 m. 1 (Winiary) po godz. 18. 10806g

**Nauka**

Maszynopisania uczę (korepetycje). Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 10339g

Tańców uczę. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 10734g

**Sprzedaż**

Wózki dziecięce, chromowane poleca wytwórnia. Przybylak, Poznań, Głogowska 135. 9539g

Kamerę filmową 16 m/m Pentaflex z kompletnym wyposażeniem sprzedam. Tel 425-85. 10368g

Fortepian Bechstein sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 10518g.

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12 10214g

Prądnice 2 × 500 A × 14 V oraz 300 A × 6 V w dobrym stanie sprzedam. Galwanizacja — Poznań, Grunwaldzka 25. 10510g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 10010g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 10097g

**Samochody**

Moskwicze 408, Wartburgi 353, Skody MB, Warszawy 204, Syreny 104, Renaulty 10 — zgłoszone do sprzedania Biuro Usługowe, Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. 8957g

Samochód Warszawę — sprzedam, Poznań, ul. Nałkowskiej 15, tel. 440-96, od godz. 14. 10331g

„Warszawę M-20" w dobrym stanie sprzedam. Luboń-Lasek, Łączna 10. 10608g

Sprzedam spiesznie samochód Syrena 103, Henryk Kaniewski, Pleszew, Sienkiewicza 23 m. 1. 209p

**Różne**

Władysław Kopczyński — specjalista ginekolog — Gostyń, Willowa 1 m. 5, godziny przyjęć 7.15—7.45 i 12.30—13.30, zawiadamia o podjęciu praktyki po przerwie urlopowej. 10814g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 9621g

Osoby, które widziały wypadek na ul. Przemysłowej, dnia 31. X. 67 r., godz. 15, proszę o zgłoszenie się. Jerzy Tygielski, Poznań — Górczyn, ul. Stęszewska 9, godz. 16—18. 10869g

Uwaga PT Konsumenci! Jesienno-zimowa OKAZJA!

**OBNIŻKA CEN**

**od 35—75 procent**

NA NIEKTÓRE ARTYKUŁY

TEKSTYLNE ✱ ODZIEŻOWE ✱ GALANTERYJNE

TKANINY
— płaszczowe, ubraniowe, sukienkowe, kostiumowe, koszulowe.

ODZIEŻ
— płaszcze: męskie, damskie i młodzieżowe, ubrania, marynarki, spodnie, suknie, koszule, bluzki, swetry, pończochy, bielizna damska i dziewczęca.

GALANTERIA
— koszule, rękawiczki, szale, biustonosze, guziki.

*Sprzedaż prowadzą wszystkie sklepy*

MHD, PSS i PDT — na terenie miasta Poznania.

UWAGA! Artykuły o cenach obniżonych są towarami o pełnej wartości handlowej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Poznaniu.

M8669

**Los Krajowej Loterii Pieniężnej**

PRZYNOSI SZCZĘŚCIE I DUŻE WYGRANE

GŁÓWNE WYGRANE:

**500.000, 200.000, 150.000, 100.000 zł**

OGÓŁEM W LISTOPADZIE DO WYGRANIA:

**8.500.000 zł**

K8717

**ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY**

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS" Poznań, ulica Kantaka 10

K8588



SZCZĘŚCIE SPRZYJA GRAJĄCYM W „KOZIOŁKI"

K8884


†

Dnia 5 listopada 1967 r. zmarł nagle, mój najlepszy mąż, ukochany ojciec, brat, zięć, kuzyn, szwagier

**Prof. dr Kazimierz Marek**

pracownik naukowy Instytutu Weterynaryjnego w Puławach i SGGW w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 10 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Jana Kantego.

O tym zawiadamiają

ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINA

Puławy, Kraków, Świnoujście, Warszawa, Katowice. 11178g

†

Dnia 5 listopada 1967 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 74, nasz najdroższy, mąż, ojciec, dziadek, brat, teść, szwagier i wujek, śp.

**Stanisław Majewski**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

ŻONA Z SYNEM I RODZINĄ 11115g

†

Dnia 6 listopada 1967 r. zmarł, w wieku lat 78, ukochany mąż, brat, ojciec, teść i dziadek, śp.

**Franciszek Tuszewski**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

ŻONA I RODZINA

Poznań, ul. Śniadeckich 30 m. 8. 11070g

†

W dniu 6 listopada 1967 r., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

**Stanisław Wroniak**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKA Z NARZECZONYM SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI

Poznań, Dolna Wilda 20 m. 3. 11149g

†

Dnia 6 listopada 1967 r. zasnął w Bogu nagle, mój troskliwy, najukochańszy mąż, drogi, dobry tatuś, brat, siostrzeniec, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59

**Zdzisław Żurkiewicz**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążone

ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINA

Poznań, Promienista 92 m. 6. 11069g

†

Dnia 6 listopada 1967 r. zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany, mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

**Józef Koźlarek**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pogrążone

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, ul. Makowa 8. 10181g

†

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 1967 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy tatuś, teść i dziadek przeżywszy lat 71

**Władysław Szymkowiak**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają

CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ul. Krauthofera 13. 11152g

†

W dniu 7 listopada 1967 r., po długich i ciężkich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., śp.

**Jadwiga Jóźwiak**

z domu KNYPIŃSKA

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Osiedle Piewiska. 11157g

†

W dniu 6 listopada 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany i wierny przyjaciel życia, nasz drogi i zacny szwagier, oraz wujek, śp.

**Feliks Mularczyk**

powstaniec wielkopolski, i b. więzień obozu Buchenwald.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 10 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu i smutku

ŻONA I RODZINA

Luboń 3.
Dom żałoby: Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 15. 11104g

†

Dnia 6 listopada 1967 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 61, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, wujek i szwagier

**Sylwester Woźniak**

były harcmistrz i komendant Wilków Morskich, były więzień obozu koncentracyjnego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 39 m. 3. 11134g

†

W dniu 5 listopada 1967 r. opuścił nas na zawsze, wartościowy i szlachetny człowiek, nasz nieodżałowany i najlepszy przyjaciel, śp.

MGR INŻ.

**Włodzimierz Stegawski**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. w Warszawie.

Żegnamy Go

z najgłębszym smutkiem i żalem

GRONO PRZYJACIÓŁ 11076g

†

W dniu 3 listopada 1967 r. zmarł wieloletni członek Cechu, śp.

**Bolesław Moczyński**

mistrz wulkanizatorski

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 7 listopada 1967 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA Rodzinie Zmarłego składa

CECH RZEMIOSŁ METALOWYCH I ELEKTROTECHNICZNYCH w POZNANIU. 11111g

†

W dniu 6 listopada 1967 r. zmarł, po długotrwałej chorobie, nasz nieodżałowany kolega

**Jan Walla**

nauczyciel Szkoły Podstawowej i Zawodowej we Wronkach.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę, ujmującego człowieka i oddanego młodzieży wychowawcę.

ZARZĄD ODDZIAŁU ZNP w Szamotułach 11126g

Dnia 6 listopada 1967 r. zmarł

**Zdzisław Żurkiewicz**

długoletni pracownik naszego Zarządu odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciliśmy wzorowego współpracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 listopada 1967 r. o godz. 11.20 na cmentarzu regionalnym na Junikowie.

ZARZĄD APTEK Woj. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

K8903

†

Dnia 6 listopada 1967 r. zmarł, po pełnym poświęcenia życiu, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadziuś, śp.

**Kazimierz Superczyński**

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I Klasy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 listopada 1967 r. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Świdnicka 15. 11143g


GŁOS WIELKOPOLSKI POZNAŃ Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9—16: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń. Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. A-4

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 265 (7382) 9 XI 1967

| Listopad 9 czwartek | Ursyna |
|---|---|
| | Słońce: 7.02—16.11 |

## TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Najazd"; NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki"; OPERA — g. 19 „Giselle"; OPERETKA — g. 19 „Gasparone"; MARCINEK — g. 17 „Łaźnia".

## KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 **„Kaukaska branka"** (radz. 11 l.), g. 20 **„Żywi i martwi"** (II s. radz. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 **„Dzieci kapitana Granta"** (ang. 11 l.), g. 18, 20.15 **„Śmierć biurokraty"** (kub. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 **„Zosia"** (radz. 14 l); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 **„Cichy Don"** (I s. radz. 16 l.); GONG — g. 10, 12 **„Po wielkiej burzy"** (szwajc. 11 l.), g. 15.15, 18, 20.30 **„Darling"** (ang. 18 l.); GRUNWALD — g. 17 **„Pod gwiazdą frygijską"** (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 **„Lecą żurawie"** (radz. 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17, 19.30 **„Potem nastąpi cisza"** (pol. 14 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 **„Rzeka Czerwona"** (USA 14 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 **„Szukam mojej dziewczyny"** (radz. 12 l.), g. 20.15 DKF (seans zamkn.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 **„Wczoraj, dziś, jutro"** (włoski 16 l.), g. 17.30 **„Życie małżeńskie"** (I i II s. franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 **„Chorągwie na wieżach"** (radz. 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 **„Niezłomny Wiking"** (USA 11 l.); PAŁACOWE i PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 **„Los człowieka"** (radz. 16 l.); SCALA — nieczynne: TĘCZA — g. 16, 18, 20 **„Miłość należy cenić"** (radz. 12 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 **„Wojenka, wojenka"** (franc.-rum. 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 **„A jeśli to miłość"** (radz. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 **„Monsieur"** (franc. 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 **„Złodziej samochodów"** (radz. 11 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 **„Dziewczęta"** (radz. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 **„Wenecja".**

## MUZEA

**Szpital Miejski im. Strusia** (chirurgia interna, okulistyka) ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

**Pogotowie Ratunkowe** (ul. Chełmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała dobę).

**Ambulatoria:** Chełmońskiego 20 — czynne internistyczne — całą dobę i pediatryczne — g. 15—23. stomatologiczne 18—7. chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19—cała dobę: chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała dobę.

**Wojewódzka Stacja PR** — (ul Kościuszki 103), telefon 566-66.

**Apteki:** Al. Marcinkowskiego 1 (czynna cała dobę) Główna 53. Starołęcka 79 (dyżur nocny).

**Miejska Lecznica dla Zwierząt** ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki)

## MUZEA

**Archeologiczne** (Wodna 27) — g. 9—15.

**Historii m. Poznania** (Stary Rynek) — g. 10—15.

**Historii Ruchu Robotniczego** (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.

**Instrumentów Muzycznych** (Stary Rynek 45) — 9—15.

**Kultury i Sztuki Ludowej** (Mostowa 7) — nieczynne.

**Narodowe** (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

**Przyrodnicze** (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.

**Rzemiosł Artystycznych** (Zamek Przemysława) — do 26 bm. nieczynne.

**Wielkopolskie Muzeum Wojskowe** (Stary Rynek) do 30 bm. nieczynne.

**Wyzwolenia Poznania** (Cytadela — g. 11—18.

**Muzeum w Rogalinie** — do 30 bm nieczynne.

## WYSTAWY

**Klub „Od nowa"** (galeria) — „Prace Van Haardt'a" — g. 17—22 oraz Salon Debiutów — „Malarstwo Norberta Skupniewicza" — g. 17—22 (do 22 bm.).

**Klub MPiK** (Ratajczaka 39) — „Kraj Rad 50 lat po Rewolucji" wyst. fotograficzna Agencji Pieczati Nowosti) — g. 10—20.

**BWA** — Arsenał (St. Rynek) — „Międzynarodowa wystawa exlibrisu muzycznego" — g. 10—18 (do 3. XII).

**Biblioteka Główna UAM** (Ratajczaka 38/40) — „Rok 1917 w Rosji" — g. 8—20 (do 18 XI).

**Muzeum Archeologiczne** (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Meklemburgii" — g. 9—15.

**PTF** (Paderewskiego 7) — „Zwykłe sprawy" — g. 10—19.

**Pałac Kultury** — „Wrażenia z pobytu w ZSRR w relacji plastyków warszawskich" — g. 12—20 (do 25 bm.).

**Sala Marmurowa PK** „Międzynarodowe konkursy im. H. Wieniawskiego w latach 1935—67" — g. 12—20 (do 20 bm.).

**Hall główny (parter) PK** — „Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca" — g. 10 — 18 (do 13 bm.).

**Biblioteka E. Raczyńskiego** — (pl. Wolności 19) — „1917 1967 Książka walcząca o wolność i socjalizm" — g. 10 — 18 (do 30 bm.).

## RADIO

**PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do godz. 18)**

7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.49 „Znamienny dokument"; 9 Dla kl. III i IV; 9.20 Tańce symf.; 10 „Mekong" rzeka daleka — wrażenia Moniki Warneńskiej z podróży do Kambodży; 10.20 „Od melodii do melodii"; 11 Dla kl. VII „Wychowanie obywatelskie"; 11.20 Tydzień Kultury Radzieckiej; 12.10 „Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 13 Dla kl. VI, VII i VIII „Spotkanie z przyrodą"; 13.25 Mel. rorywk.: 13.35 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 14. „Nad książkami Maksyma Gorkiego"; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.50 „Eldom" radzi: 16 „Popołudnie z młodością"; 18. Tydzień Kultury Radzieckiej; 18.45 Kurs wyższy j. franc.; 19 „Z księgarskiej ladv": 19.10 „Ludzie i kontynenty"; 19.30 Koncert życzeń; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny „Widziałem Rewolucję"; 23.15 Z twórczości kameralnej J. Haydna: 0.10 Program nocny z Poznania.

**WIADOMOŚCI:** 5. 6 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24. 1, 2. 2.55.

**PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69,74 MHz.** 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs języka francuskiego; 8.35 „Nie ma margin esu"; 8.55 Poranny kalejdoskop rozrywkowy: 9.40 „Chcę żyć"; 10.05 Reportaż z V Międzynar Konkursu Skrzvpcowego im. H. Wieniawskiego (I etap); 10.35 Mel. rozrywk.: 10.50 „Żegnaj Gulsary"; 11.20 Konc. życzeń; 12.25 Mark Fradkin i jego piosenki: 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Mel. ludowe różnych narodów; 14 Tydzień Kultury Radzieckiej: 14.25 Reportaż Zofii Wojtowicz: 14.45 Błękitna sztafeta"; 15 Muz. ludowa Kambodży: 15.13 Józef Swider: Sonata na wiolonczele i fortepian: 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i ja"; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 „Co nowego w muzycznym Poznaniu"; 17.50 Aud. red. ekonom.; 18.10 Repor. literacki pt. „Śladami Reymonta"; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy: „Z dziejów radzieckiego państwa"; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Audycja dokument.; 20 Koncert symf. w wyk. Ork. P. R. w Krakowie; 21.40 Najnowsze płyty w P. R.; 22.10 Rozmowa literacka — o nowościach wydawn. z literatury radzieckiej; 22.25 Muz. polska; 22,48 Muz. tan.

**WIADOMOŚCI:** 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06. 16. 19, 21, 23.50.

**PROGRAM III: UKF 66.62 MHz** 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Stopa życiowa" — opow.; 18.50 Głosy Afryki: 19 W podwójnej roli — L. Armstrong, R. Charles, Ch. Berry: 19.25 „Pierwsi ludzie na księżycu"; 19.35 Pod szafirowa igła: 20 Rzeczywistość i poezja — Soplica i pieniążki: 20.20 Sylwetka wirtuoza — Harry Neuhaus: 20.45 Ja i mój mąż Dominik — fel.: 20.50 Głos Afryki — Miriam Makeba: 21.05 Zmierzch kopciuszków — rep.: 21.15 Mistrzowskie wykonanie muzyki jazzowej — Dirry Gillespie: 21.35 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Gostyńska i Z. Kałużyński: 21.50 Opera — G. Pucciniego „Turandot"; 22.07 Śpiewa Bułat Okudżawa: 22.15 Metamorfozy generała Koppe: 22.35 Powracająca melodyjka — „Gwiezdny pył": 22.55 „Jabłonecka" — polska poezja ludowa: 23 „Muzyka nocą": 23.50 Śpiewa Tony Dalara: 24. Aud. Radia ONZ.

## TELEWIZJA

**CZWARTEK:** 11.55—12.25 — Historia dla kl. V (W-wa): 12.45—13.15 — Język polski dla kl. VIII — Aleksander Fredro: 15.45 — Politech. TV — Fizyka II rok. „Prądzmienny sinusoidalny; 16.25 — Politech. TV — Fizyka II rok. „Drgania elektryczne" cz. I; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem". W programie m. innymi „Carska przygoda Aleksandra Minkowskiego", „Krok w nowy wiek" — gawęda dr Wilhelma Dichtera oraz film z serii „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa" — wg powieści Edmunda Niziurskiego (W-wa); 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem"; 18.35 — Film krótkometrażowy; 18.45 — „Jesienne nastroje" — program muzyczno-baletowy: 19.20 — Dobranoc i dziennik: 20.05 — „Złoto na śniegu" — program ekonom.; 20.40 — Teatr Kobra: „Tydzień — najwyżej 10 dni" — widowisko sensacyjno-kryminalne Zb. Kubikowskiego; 21.40 — Refleksje; 22.10 — Dziennik; 22.30 — Politechnika TV (powt.).

**PIĄTEK:** 9.55—10.25 — Dla kl. licealnych — Wychowanie obywatelskie „Panorama"; 10.55—11.25 — Zajęcia techniczne kl. VII — „Kierowane sanki"; 11.30—13.05 — „Cztery dni do nieskończoności" — fab. film rumuński; 15.45 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Właściwości funkcji" cz. I; 16.25 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Właściwości funkcji" cz. II; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z okienka"; 17.15 — „Raj zwierząt" — film z serii „Wielka przygoda"; 17.40 — „To co najlepsze"; 18.05 — Kronika Tygodnia; 18.30 — Wielokropek: 18.45 — Wszechnica TV — „Generałowie przeciw Polsce"; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Czwarta zmiana; 20.40 — Teatr TV — „Starsza siostra" — Aleksander Wołodin; 21.50 — Rozmowy o książkach; 22 — Dziennik; 22.20 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo zmian w programie.



# Zdrowie pacjenta zależne także od kucharza

Ci z naszych czytelników, którzy mieli okazję spędzić kilka dni w szpitalu, wiedzą doskonale, że czas dzielony tam jest posiłkami, które w szpitalnej nudzie bywają pewną atrakcją dla chorych. Zwracają oni uwagę na jakość otrzymywanego jedzenia, zestaw potraw, temperaturę itp. Naturalnie posiłki szpitalne to nie domowe jedzenie, przyrządzane przez kochającą mamę czy żonę, ale pacjenci powinni jadać smacznie oraz zdrowo. Chory organizm powinien otrzymywać odpowiednią porcję kalorii, dzięki którym może gromadzić siły na walkę z chorobą.

Niżej podpisany nie miał jeszcze okazji leżeć w szpitalnym łóżku (odpukać w niemalowane drewno), ale na podstawie rozmów z kilkunastoma pacjentami poznańskich szpitali trzeba stwierdzić, że jakość posiłków — choć nie jest najgorsza — budzi pewne zastrzeżenia. Bardzo dużo uwag mieli nasi rozmówcy do temperatury jedzenia. Zdarza się bardzo często, że np. **Obiady podawane choremu są letnie**, co naturalnie wpływa ujemnie na ich smak. Poza tym posiłki są **bardzo monotonne, zestawy dań mało urozmaicone.** Czasami odnosi się wrażenie, że odpowiedzialne za jadłospis dietetyczki szpitalne idą po najmniejszej linii oporu. **Nie zawsze również naczynia oraz odzież personelu podającego posiłki są tak czyste jakby sobie tego można życzyć.**

## Szpitale od kuchni

Sprawa żywienia w poznańskich szpitalach miejskich już od dłuższego czasu znajduje się w centrum uwagi kompetentnych władz służby zdrowia. Przeprowadzono dokładną analizę, z której wynika, że **w 6 poznańskich szpitalach (miejskich) wydaje się rocznie ponad 2,5 mln. posiłków dla chorych oraz prawie tyle samo dla personelu.** Do tego dochodzi przyrządzanie posiłków według bardzo szerokiego wachlarza diet takich jak: żołądkowa, żółciowa, nerkowa, bez białkowa, cukrzycowa i wiele innych. **Codziennie wydaje się prawie 1.000 posiłków dietetycznych.** W ciągu roku w szpitalach zużywa się ponad 75.000 kg mięsa, 337 tys. litrów mleka, 294 tys. jaj, 151 tys. kilogramów warzyw i owoców itp.

Jak wynika z powyższych danych, znaczna liczba wydawanych posiłków oraz składające się na nie wielkie ilości masy towarowej stawiają przed personelem kuchennym poważne zadania. Niestety, **jakość sprzętu, którym przyrządza się posiłki pozostawia wiele do życzenia.** Z wyjątkiem Ośrodka do Walki z Gruźlicą pozostałe szpitale dysponują ciasnymi pomieszczeniami, co w znacznym stopniu utrudnia funkcjonalność kuchni i zaplecza. Prawie wszystkie szpitale pracują na starym, tradycyjnym sprzęcie. **Brak jest nowoczesnych kotłów, maszyn do obierania ziemniaków, patelni elektrycznych i innych tego typu urządzeń, które przecież ułatwiają i przyspieszają gotowanie.**

Żeby temu zaradzić chociaż w minimalnym stopniu, prowadzone są w ramach kapitalnych remontów zmiany w kuchniach i na zapleczu, wprowadza się nowoczesny sprzęt. W najbliższym czasie zakończony zostanie **kapitalny remont kuchni i stołówki w Miejskim Szpitalu Ortopedycznym, unowocześniona kuchnia w Szpitalu Przyzakładowym HCP oraz w Szpitalu Miejskim im. Fr. Raszei.** Zaraz potem rozpocząć się mają **prace remontowe w Miejskim Szpitalu Położniczo-Ginekologicznym.** Będzie też **rozbudowana kuchnia w Ośrodku Walki z Gruźlicą.** Według perspektywicznego planu zaopatrzenia szpitale otrzymają w najbliższym czasie nowoczesny sprzęt. Nie będzie go zbyt dużo, ale i te ilości powinny przyspieszyć gotowanie posiłków. Szpitale mają również otrzymać specjalne wózki do rozwożenia jedzenia, gdyż — jak to wynika z dotychczasowej praktyki — stosowane obecnie termosy nie zawsze zdają egzamin. (s)

# Przyjaciele Finlandii mile widziani

Z Finlandią, krajem Nurmiego i sauny, dzielnych ludzi i tysięcy jezior łączą nas od lat dobrosąsiedzkie stosunki. Tradycje przyjaźni i wzajemnych kontaktów z Suomi są starsze niż się powszechnie uważa. Już w r. 1929 powstało w Helsinkach, zorganizowane przez wykładowców języka polskiego i studentów Uniwersytetu Towarzystwo Przyjaźni Finlandia-Polska. Istnieje ono do dzisiaj i rozwija aktywną działalność. Poza rozbudowaną centralą w stolicy, również w kilku większych miastach kraju Towarzystwo posiada swoje oddziały terenowe. W samym kulminacyjnym okresie (po Festiwalu Młodzieży w Warszawie w 1955 r.) liczyło około 700 członków.

Również w Polsce istnieje Towarzystwo Przyjaźni Polsko Fińskiej. Podejmowane od grudnia ubiegłego roku próby powołania oddziału tego Towarzystwa w Poznaniu przybrały wreszcie swój realny kształt. **Dzisiaj o godzinie 19, w sali posiedzeń Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ul. Mielżyńskiego 27/29 odbędzie się zebranie organizacyjne, na które przybędzie prezes Zarządu Głównego TPP-F — prof. dr Jerzy Jodłowski.**

Wszyscy przyjaciele Finlandii i ci, których interesuje kraj Sibeliusa, będą mile widziani na dzisiejszym spotkaniu.

(ad)

# Kto zamienił parasol?

**Jednego z naszych pracowników spotkała niemiła niespodzianka; w czasie pobytu (poniedziałek, 6 bm.) na uroczystości w Szkole Podstawowej nr. 90 przy ul. Chociszewskiego, zamieniono mu, pozostawiony w szatni, męski parasol (jak twierdzi — pamiątkowy!). Najwidoczniej przez nieuwagę zabrał go ktoś inny, pozostawiając swój. Cechy zaginionego przedmiotu: rączka czarna, obciągnięta imitacją skóry groszkowanej, mocno zawinięta, obok rączki — urządzenie do spinania drutów parasola, poza tym gumka do spinania płótna. Parasol, który pozostawiono naszemu koledze ma: rączkę z gładkiej imitacji skóry.**

**Prosimy w sprawie wymiany telefonować pod nr. 657-18 w godz. 9—15 lub zgłoszenie skierować do sekretariatu redakcji, Grunwaldzka 19, II ptr., pok. 61.**

# Z kamerą przez Kraj Rad

W Klubie MPiK otwarto wystawę ponad 40 zdjęć, ilustrujących osiągnięcia naukowe i gospodarcze Kraju Rad w ujęciu fotoreporterów Agencji Prasowej „Nowosti".

Mamy więc przedstawione urządzenia wodne, zraszające suche obszary, przemysł naftowo-gazowy, rurociągi naftowe i gazowe, przemysł metalurgiczny i hutniczy. Grupa zdjęć obejmuje osiągnięcia w dziedzinie zdobyczy kosmosu. To, co widzimy na wystawie nie wyczerpuje oczywiście obrazu osiągnięć ludzi radzieckich na przestrzeni półwiecza, lecz daje dostateczne wyobrażenie o ich rozmiarach i wielkości. (h)

# Przeglądy wydawnicze — po roku

**Równo rok temu rozpoczęły się comiesięczne spotkania z książką nazwane „Przeglądami Nowości Wydawniczych Miesiąca", organizowane przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek przy współudziale Pałacu Kultury. Dotychczas eksponowano 4160 tytułów, ponad 30 wydawców z całego kraju.**

Obejrzało je przeszło 18.000 zwiedzających, wśród których wytworzyła się już liczna grupa stałych bywalców (głównie naukowców, studentów, bibliotekarzy).

PTWK traktuje Przeglądy jako jedną z ważnych form popularyzacji książki — obok zjazdów, konferencji, szkolenia, konkursów, opracowywania norm wydawniczych i innych przedsięwzięć. Przeglądy takie organizuje w kraju jedynie Warszawa, Wrocław i Szczecin. Poznań jest więc czwartym ośrodkiem, w którym miłośnicy książki mogą zapoznać się z nowościami dostatecznie wcześnie, by podjąć przemyślaną decyzję zakupu książki. Prosi się jednak by to zainteresowanie książką objawiane w postaci uczestnictwa w Przeglądach było w jakiś sposób premiowane (może wprowadzić np. zapisy na poszczególne tytuły, które realizowałaby wybrana księgarnia?).

Wspomnijmy jeszcze o dodatkowym efekcie Przeglądów. Eksponowane książki przekazywane są jako dary różnym instytucjom jak Pałac Kultury (dotąd 420 książek), Technikum Poligraficzno-Księgarskie (303), Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (187), Wojewódzki Szpital Dziecięcy (166), Państwowy Dom Rencistów (175) i inne.

XII już Przegląd prezentuje 280 książek, plon wydawniczy 23 edytorów z minionego miesiąca. Miejsce ekspozycji — jak zwykle — hol Pałacu Kultury, w godz. 10—18. (ms)

# Estetyczny parking w centrum

Od kilku tygodni na terenie między ulicami Skośną i Towarową trwają prace budowlane. Powstanie tam postój taksówek bagażowych i stacja benzynowa. Inwestorem jest **Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe,** a wykonawcą Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4.

Inwestycja ta będzie miała charakter prowizoryczny. Plan zagospodarowania przestrzennego miasta przewiduje bowiem na tym terenie wysoką zabudowę. MPT zatem, które dysponować będzie placem do 1975 r. zagospodarowuje go bez większych kosztów. W każdym razie dobrze się stało, że teren znajdujący się w centrum miasta będzie uporządkowany. W razie potrzeby, zwłaszcza w czasie MTP i Wyścigu Pokoju będą mogły na nim parkować także inne pojazdy.

Od strony ulic plac otrzyma niskie, estetyczne ogrodzenie oraz pas zieleni. Chodzi bowiem o to, by jak najlepiej prezentował się on i harmonizował z istniejącą wokół zabudową. Zakończenie budowy ma nastąpić w I półroczu 1968 r.

(a)

## WCZORAJ pisali do nas...

▲ Jankowiak z Przeźmirowa k. Poznania, skarżąc się na GS w Tarnowie Podgórnym, które nie załatwiło do końca jego reklamacji dotyczącej ceny za cegłę przez niego kupioną i zwiezioną.

▲ Klemens Terki o schodach prowadzących nad Wartę z ulicy Bałtyckiej, które są nierówne i pozbawione poręczy, co utrudnia chodzenie zwłaszcza osobom starszym.

▲ Maria Wysłanek o zapałkach produkcji Zakładów Przemysłu Zapałczanego w Bystrzycy, które zapalają się jedna na... siedem.

▲ W. Wałkiewicz, która już ponad rok czeka na wypłacenie udziału zmarłego męża ze Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z ul. Głogowskiej 25.

▲ Czytelniczka W., donosząc o kolejnym przypadku braku chleba w Puszczykowie i Puszczykówku, a to z powodu zamknięcia dwóch „samów" rzekomo na remont — bo dotychczas nic się w tych sklepach nie dzieje. Zamknięto również w tym samym czasie trzeci sklep koło Gospody.

▲ W. R., przypominając, że Prezydium DRN — Wilda już rok temu obiecało remont nawierzchni ul. Jaśminowej.

▲ Andrzej M., pytając dlaczego często zamykany jest na kilkanaście dni kiosk „Ruchu" przy ul. Rolnej 25. Mieszkańcy muszą gazet szukać w innych kioskach.

## ...i odpowiedzieli nam...

▲ Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu informuje, że reklamacja złożona przez p. J. Jóźwiak w sprawie zaginięcia paczki nr 2535 została załatwiona 29. 9. br. (js)

## INFORMUJEMY

**Sesję naukową** z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej organizuje Technikum Ekonomiczne dla dorosłych przy ul. Śniadeckich 54/58 w piątek, 10 bm. o godz. 18.30 w auli szkoły.

**Spotkanie** z uczestnikiem Rewolucji Październikowej — E. Stokowskim urządza Klub SD i IKP dzisiaj o godz. 18 przy pl. Wolności 5.

**Miesięczne zebranie** członków Sekcji Numizmatycznej Polskiego Towarzystwa Archeologicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 16, w Pałacu Górków, ul. Wodna 27. W programie aktualny referat dr. B. Suszki.

## odpowiadamy

**St. Kujawski, F. Jankowiak** — Zarząd Okręgu ZBoWiD w Poznaniu poinformował nas, że członkom, którzy udowodnią dokumentami, że brali udział w Powstaniu Wielkopolskim w czasie od 27.XII 1918 r. do 18 II 1919 r. przysługuje podwyżka renty do 1 200 zł miesięcznie. (2259)

**Maciej Sroka; Poznań** — Sprawy dziedziczenia gospodarstw rolnych. regulują przepisy art. 1058 do 1088 kodeksu cywilnego, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw. Nr 16 z 1964 r., poz. 93. (2385)

**Przyczek**

# *Owijanie „w wełnę"*

*Razu pewnego pani J. S. kupiła spory kłębek (100-procentowej) wełny. Po krótkim zastanowieniu kłębek ów przekazała 5 sierpnia br. do punktu usługowego „Elka" (ul. Dzierżyńskiego 106), prowadzonego przez Oddział Obrotu Artykułami Przemysłowymi Poznańskiej Spółdzielni Spożywców. Sympatycznym odbiorcom zleciła wykonanie blezera, na co oni zapewnili ją solennie i na piśmie (dowód przyjęcia nr 019139), że sweter będzie gotowy za dwa tygodnie. Pani J. S. ucieszyła się niezmiernie, aczkolwiek termin ów wydawał jej się nieco podejrzany. Podejrzenie to zwiększyło się, kiedy okazało się, że 20 sierpnia blezer nie był jeszcze wykonany. Czekała cierpliwie no i w nagrodę z tygodniowym zaledwie opóźnieniem mogła odebrać oczekiwany twar w gotowej postaci. Blezer „skończono" — to prawda, ale nie wykonano go tak, jak tego życzyła sobie klientka (innym ściegiem). „Elka" reklamację przyjęła zapewniając znowu solennie, że „w ciągu dwóch tygodni" itd. itp. Gdybyż to pani J. S. wiedziała, iż owo oddanie blezera „do poprawki" było jednym z najfatalniejszych z jej życiowych kroków. Od jednego z ostatnich sierpniowych dni upłynęło już ponad dwa miesiące zarówno cierpliwa klientka i jej mąż oraz bliższa i dalsza rodzina kilkanaście razy zjawiali się przy ul. Dzierżyńskiego 106, również wielekroć telefonowali do „Elki" i wszystko bezskutecznie. To znaczy niezupełnie, bowiem zawsze uprzejmie komunikowano: za kilka dni, za tydzień, i tak na przemian.*

*Naszym zdaniem, czas wreszcie skończyć owijanie sprawy „w wełnę" i zabawę w ciuciubabkę. Czyżby „Elka" czekała na okazję i chciała „podrzucić" swym klientom blezer jako prezent od Mikołaja czy też na Gwiazdkę?!*

A.K.

# „Mazepa" w Teatrze Nowym

W niedzielę, 12 bm. o godz. 19, odbędzie się w Teatrze Nowym premiera niegranej po wojnie w Poznaniu tragedii Juliusza Słowackiego „Mazepa". Dramat ten, mający w naszym teatrze znakomite tradycje aktorskie, przygotowała inscenizacyjnie **Wanda Laskowska** — reżyser Teatru Narodowego w Warszawie. Scenografię projektowała **Teresa Ponińska.** Opracowanie muzyczne: **Ryszard Gardo.**

Obsada: **Aleksander Koncewicz** (Amelia), **Teresa Waśkowska** (Kasztelanowa), **Stefan Drewicz** (Chmara), **Janusz Greber** (Zbigniew), **Andrzej Juszczyk** (Wojewoda), **Włodzimierz Kłopocki** (Król Jan Kazimierz), **Andrzej Saar** (Mazepa). (na)